

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14, Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 173.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 30 lipca 1935 r.

Rok XXIX.

## Niebezpieczna taktyka.

Trudno jest mówić publicznie o sprawie stosunku do wyborów. Jeżeli na podstawie pewnych rozważań, uwzględniających nietylko sytuację państwa, ale i stronnictw opozycyjnych dochodzi się do wniosku, że ogłoszenie bezwzględnego bojkotu jest taktycznym błędem, prasa partyjna odrazu odsądza pismo niezależne od czci i wiary i wmawia mu filosanacyjne uczucia. Odwrotnie, jeżeli się uczciwie mówi, że pytanie: głosować czy nie głosować — winien rozstrzygnąć skład listy kandydatów, rzuca się sanacja.

Myśmy zgóry wiedzieli, że środkowe nasze stanowisko nie znajdzie aprobaty ani obozu rządzącego (zresztą najmniej sobie z jego zdania robimy) ani opozycji. A jednak stanęliśmy na stanowisku, że dla wyborcy narodowca i katolika mogą zajść, szczególnie w okręgach wyborczych zachodniej Polski, okoliczności, zmuszające go do udziału w głosowaniu. W tych warunkach ogłoszenie bezwzględnego bojkotu musiało i musi nam się wydawać rzeczą conajmniej niebezpieczną i ryzykowną.

Ale i z innych względów wydawał i wydaje nam się bojkot bronią obosieczną i niebezpieczną. Zastanawiamy się zupełnie spokojnie nad sytuacją.

Opozycja chce przez bojkot wyborów wykazać, że większość narodu nie pochwała „reform“, przeprowadzonych przez sanację i żąda gruntownej zmiany systemu rządzenia.

Wydaje nam się bardzo mało prawdopodobnym, ażeby ten cel (zmiana systemu rządzenia) nawet przy zwycięskim bojkocie dał się osiągnąć. Ktoś z wybitnych posłów opozycyjnych powiedział na jednym z posiedzeń Sejmu: „Kto przyszedł do władzy przez most, tego nie obala się głosowaniem“. Ale przyjmijmy, że wśród naczelnych kierowników nawy państwowej istnieje chęć uszanowania woli większości narodu, wyrażonej bojkotem. Czy opozycja mogła przy ogłoszeniu bojkotu liczyć na to, że większość wyborców zbojkotuje wybory? Naszym zdaniem nie i dlatego wydawał nam się bojkot bronią obosieczną, w razie nieudania się bojkotu musiałby bowiem wynik pograć opozycję do reszty. Oczywiście wtedyby sanacja triumfowała.

Oczywiście zdanie co do szans bojkotu mogło być w pierwszej chwili podzielone. W roku 1930 głosowało na 15 milionów uprawnionych do głosowania tylko 11.800.000 wyborców. Z tego unieważniono 500.000 głosów. Głosowało więc 74%. Sanacja otrzymała wtenczas 5.400.000 głosów, a więc 48%, cała opozycja polska 3.839.000 czyli 33½% głosów, mniejszości narodowe otrzymały 1.436.000 głosów czyli 13%, wszystkie inne listy (komunistyczne i lokalne) otrzymały 600.000 głosów czyli 5½%.

Z powyższego zestawienia widzimy, że sanacja otrzymała w roku 1930, zresztą przy pomocy różnych „cudów“ wyborczych, 48% głosów. Od tego czasu nastroje się u nas zmieniły. Czy tylko na niekorzyść sanacji? Czy ze zmiany nastrojów można wyciągnąć wnioski pomysłne dla opozycji? Niewątpliwie tak, gdyby nie fakt, że żyjemy w anormalnych warunkach, i że w tych warunkach olbrzymia rzesza wyborców (urzędnicy, robotnicy z przedsiębiorstw państwowych, zależni kupcy i rzemieślnicy), któraby z najgłębszego przekonania po-

## Groźby Włoch pod adresem Ligi Narodów.

### Mussolini mówi o ludożercach

Rzym, 29. 7. (Tel. wł.). Rząd włoski wystosował do sekretarjatu Ligi Narodów notę, w której prosi o szczegółową odpowiedź, czy porządek dzienny przewidzianego posiedzenia Rady Ligi nie wykracza poza ramy bezpośrednich układów ugodowych i wyboru piątego arbitra do komisji, rozpatrującej wypadki w Ualual. Równocześnie zawiadomił rząd włoski sekretarjat Ligi Narodów, że 14 i 23 lipca wystosował do rządu abisyńskiego notę, w której zażądał bezpośrednich rozmów co do wypadków w Ualual. Na notę tę rząd włoski dotychczas nie otrzymał odpowiedzi. Wobec tego zastrzega sobie decyzję co do przyszłego posiedzenia Rady Ligi do chwili, w której otrzyma wyjaśnienia co do porządku obrad Rady i stanowiska rządu abisyńskiego. Gdyby inne mocarstwa chciały poruszyć na posiedzeniu Rady jeszcze inne zagadnienia, Włochy musiałyby się zastanowić, czy wogóle w posiedzeniu Rady będą mogły wziąć udział. Należy to tak rozumieć, że Włochy tylko wtenczas liczyć się będą z wynikami obrad Rady Ligi Narodów, jeżeli te wyniki odpowiadać będą ich życzeniom.

Mussolini, który w czasie demonstracji nie chciał wystąpić, odezwał się obecnie na łamach „Popolo d'Italia“. Za-

strzeżę się on przeciw wystąpieniom Negusa, który chciałby odegrać rolę opiekuna Ligi Narodów, choć znajduje się w pożałowania godnych warunkach. Jeżeli tak dalej pójdzie, znajdzie się wreszcie jakiś naczelnik ludożerców, który będzie chciał wystąpić w obronie tej czcigodnej instytucji.

Państwo, w którym uprawia się handel niewolnikami, chce obecnie na podstawie swojej przynależności do Ligi Narodów, wystąpić przeciw Włochom. To obraża całą Europę. Dlatego to lud włoski śpieszy ochotniczo pod sztandary, aby barbarzyństwu i brakowi kultury wypowiedzieć walkę.

## Cesarz Abisynji przepowiada klęskę Włoch.

Paryż, 29. 7. (Tel. wł.). Cesarz Abisynji udzielił przedstawicielowi „Paris Soir“ wywiadu, który wywołał w obliczu zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów ogromne wrażenie. Negus występuje przeciw żądaniom Włoch, co do kolonizacji i cywilizacji Abisynji, uzasadniając stanowisko tem, że żadnemu mocarstwu nie wolno aktami brutalnego gwałtu wpłynąć na abisyńską cywilizację. „Naszej starej cywilizacji nie można bez szkody dla pewnych państw zmienić brutalnymi środkami“ — mówił cesarz. „To co jest dobre dla Europy, mogłoby być dla Abisynji nieszczęściem. Nam trzeba powolnego rozwoju, który od wielu lat zapoczątkowano. Potrzeba jeszcze pewnych doświadczeń, ażeby ten rozwój

doprowadzić do szczęśliwego końca. W żadnym razie nie dopuszczę do tego, aby jakiegokolwiek mocarstwo ten rozwój brutalnymi środkami przyspieszyło. Byłoby to obrazą dla narodu.

Dalej wyraził cesarz Abisynji przekonanie, że wojna skończy się dla Włoch klęską. Już teraz włoskie korpusy dziecięsiątkuje choroba. Wypełnienie luk tubylcami z Somali i Erytrei, nie jest prawdopodobne, gdyż tubylcy ci nie będą chcieli walczyć z czarnymi braćmi z Abisynji.

Wynurzenia swe zakończył cesarz następującym oświadczeniem:

„Wierzę w sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporu przez Ligę Narodów, szczególnie, jeżeli Francja i Anglja staną po stronie prawa; t. j. po naszej stronie. O jakiegokolwiek ustępstwach politycznych, terytorjalnych czy gospodarczych z naszej strony na rzecz Włoch mowy być nie może. Jeżeli dojdzie do wojny, stanę jako pierwszy żołnierz do szeregów i podzielę los moich poddanych“.

## Francja powiększa swoją siłę zbrojną.

Paryż, 29. 7. (PAT). Prezydent Lebrun podpisał dekret, którego mocą tworzą się w armii francuskiej dwa nowe pułki piechoty, a także następuje podwojenie i przegrupowanie pięciu pułków piechoty. Poza tem utworzonych będzie 7 bataljonów alpejskich i fortecznych, bataljon tanków lekkich, dwa pułki artylerji, jeden pułk inżynierji, a jedna dywizja jazdy będzie zreorganizowana na lekką dywizję zmotoryzowaną. W motywach do tego dekretu minister obrony narodowej Fabry oświadcza, że taka reorganizacja armji pozwoli wojskom, broniącym granicy północnej, na lepsze wykonanie swych zadań.

## Demonstracje wojenne w Rzymie



w czasie których obnoszono nietylko transparenty z napisami, domagające się zajęcia Abisynji, ale i karykatury, ośmieszające Japonję i Anglję.

parła opozycję, nie może ujawnić swego nastawienia do sanacji tak, jak od niej wymaga bojkot. To naszym zdaniem powodzenie bojkotu stawiają od samego początku pod znakiem zapytania. Opozycja była powinna znaleźć inny sposób bojkotu (np. oddawanie białych kartek), któryby zachował tajemnicę głosowania wyborców zależnych, a wtedy istotnie mogłaby liczyć na to, że większość wyborców znalazłaby się w proteście po jej stronie.

Oto nasze rozważania, na podstawie których nie pochwalamy bojkotu wyrażonego, w formie zupełnej wstrzymania się od wszelkich czynności, związanych z wyborami.

Krótki czas, jaki nas dzieli od chwili ogłoszenia bojkotu, daje nam pełną rację. Jeszcze daleko do 8 września, a już jesteśmy świadkami niezwykłego widowiska. We wszystkich stronnictwach, które ogłosiły bezwzględny bojkot, dochodzi do wypadków niesubordynacji. Ludzie, którzy w czasach najgorszych zachowali swoim stronnictwom wierność, załamują się. Związki zawodowe, wszystkie bez wyjątku, ogłosiły udział w wyborach. Rzemiosło, kupiectwo, handel i przemysł wysyłają do ciał wyborczych swoich przedstawicieli. Czy dlatego, że im się system podoba? Nie. Wszystkie te koła ulegają wrażeniu pewnego rodzaju przymusu i niechęć na-

rażać swych członków na przykre konsekwencje, których przecież w ubiegłych latach nie brakowało.

Czyż w tych warunkach bojkot może się udać? Bardzo wątpimy. To należało naszym zdaniem zgóry przewidzieć i zastosować taki sposób protestu, któryby nie wprowadzał liczne rzesze wyborców w konflikt ze swoim sumieniem.

To są oczywiście rozważania, biorące pod uwagę sytuację opozycji. Katolickie i narodowe względy — jak to udowodniliśmy już w poprzednich artykułach — bezględny bojkot wyborów wogóle odrzucają. (b).

# Gdańsk sam sobie winien.

## Opór senatu zagraża interesom portu.

Gdańsk, 29. 7. (PAT) Prasa gdańska omawiając opublikowaną przez senat notę komisarza generalnego R. P. do senatu Wolnego Miasta, stara się wykazać, że sprzeciw władz gdańskich co do wykonania zarządzenia polskiego ministra skarbu z dnia 18 bm. spowodowany był troską o interesy gospodarcze Wolnego Miasta.

Należy stwierdzić wobec tego, iż stan faktyczny przedstawia się wręcz przeciwnie. Wykonanie omawianego rozporządzenia spowodowałoby jedynie, że czynności celne w stosunku do towarów, nadchodzących przez Gdańsk, a przeznaczonych dla Polski byłyby dokonywane na terytorjum polskiem, zamiast w Gdańsku. Nie wpływałoby to bynajmniej na możliwość sprowadzania towarów z zagranicy przez port gdański, a więc na jego obroty. Z tego też powodu argumentacja prasy gdańskiej musi być uznana za nieistotną.

Natomiast niezastosowanie się Gdańska do zarządzenia ministra skarbu zmusi importerów polskich do skierowania sprowadzanych przez siebie towarów przez Gdynię z pominięciem portu gdańskiego. Ten stan rzeczy odbije się bezwzględnie dotkliwie na jego pracy. W tych warunkach jasne jest, że cała odpowiedzialność za straty, które mogą wyniknąć z tego powodu dla portu gdańskiego spadnie wyłącznie na czynniki, które nie dopuściły do wykonania zarządzenia ministra skarbu przez gdańskie władze celne.

## Gorliwy narodowy socjalista przemysłowcem.

Gdańsk, 29. 7. (PAT) Sąd skazał weterynarza dr. Grimma, obywatela pruskiego, za współudział w przemyśle w Gdańsku oraz wydawanie niezgodnych zaświadczeń urzędowych, na 9 miesięcy więzienia. W procesie występował jako świadek senator propagandy Batzer, który bronił dr. Grimma, jako gorliwego narodowego socjalistę, stwierdzając, że oskarżenie jest rezultatem szykan gdańskiego zarządu weterynaryjnego.

## Czy wybory do Volkstagu są ważne?

Gdańsk, 29. 7. (PAT) „Danziger Volkszeitung” donosi, że gdański sąd najwyższy, badając bardzo skrupulatnie skutki opozycji przeciwko ważności o-

## Ziemia z poboju Wielkopolskich na kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Poznań. W sobotę odbyła się w wystybulu Muzeum Wielkopolskiego uroczystość wręczenia urn, zawierających ziemię z poboju Wielkopolski, specjalnej delegacji, która przewiezie je na Sowiniec. Ziemia została pobrana z poboju w dniu 19 marca br.

## Wycieczka skautów czechosłowackich w Poznaniu.

Poznań. W niedzielę rano przybyła do Poznania wycieczka skautów czechosłowackich w liczbie około 400, którzy po złocie harcerskim w Spale zwiedzili wybrzeże morskie i Gdynię. Gości podejmował komitet obywatelski, powołany przez Tow. Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu. Wieczorem, po wspólnej kolacji, w czasie której wygłoszono szereg przemówień, skauci czescy odjechali do kraju.

## Poznański artysta-fotograf poniósł tragiczną śmierć na Helu.

Poznań. Znany i ceniony artysta-fotograf poznański, Konrad Hoffman, zajęty był nakręcaniem filmu krótkometrażowego na Helu. Podczas pracy spadł z wysokiego rusztowania i poniósł śmierć na miejscu.

statnich wyborów do Volkstagu, rozszerzył podstawy postępowania sądowego. Widocznie, jak twierdzą, zamierza poddać badaniom ważność wyborów na całym terenie Wolnego Miasta.

## Bieg naprzelaj czy manifestacja polityczna?

Gdańsk, 29. 7. (PAT) Sześciu członków socjalistycznego związku sportowe-

go zostało skazanych na karę więzienia od dwóch tygodni do dwóch miesięcy za rzekome urządzenie niedozwolonego pochodu politycznego w Siennej Hucie.

Instancja odwoławcza stwierdziła, że oskarżeni przeprowadzali we wspomnianej miejscowości tylko bieg naprzelaj przez las, co nie może być uważane za manifestację, nie mogą być z tego powodu karani i uwolnili ich od winy i kary.

# Straszna katastrofa lotnicza.

## Zwłoki trzech lotników pod szczątkami samolotu.

Warszawa, 29. 7. (tel. wł.) W sobotę przed południem koło Wilanowa zdarzyła się straszna katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć trzech osób. Samolot wojskowy typu PZL 23 wystartował wczoraj z lotniska I pułku

lotn. na Okęciu do pierwszego lotu próbnego. Po kilku kilometrach, samolot z nieustalonych jeszcze przyczyn, wpadł w korkociąg i runął na ziemię. Samolot uległ zupełnemu rozbiciu. Wszyscy trzej lotnicy ponieśli śmierć.

# Straszliwy wybuch w fabryce amunicji

## poграzył Włochy w żalobie.

Turyń, 29. 7. W Varese pod Turynem z nieznanych przyczyn nastąpił wybuch w fabryce amunicji.

Liczba ofiar wybuchu w fabryce amunicji wynosi 55 zabitych, w tym wiele dziewcząt. Pożar trwa.

Uprzątnięcie gruzów zniszczonej przez wybuch fabryki amunicji w Bikford pod Varese odbywa się z wielką ostrożnością, albowiem istnieje obawa gwałtownych eksplozji. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 12 trupów. Liczbę rannych trudno jest ustalić z powodu paniki, jaka jeszcze panuje. Miejsce wypadku otoczone jest przez silne oddziały milicji i wojska.

Fabryka amunicji, w której nastąpił wybuch, jest filią wielkiego włoskiego towarzystwa chemicznego „Montecatini”. Wypadek spowodowany został przez upadek skrzyni z amunicją.

Wybuch nastąpił w pakowni fabryki, położonej na wzgórzu w odległości 20 km. od Lago Maggiore.

W fabryce pracowano na trzy zmiany przez pełne 24 godzin, a w chwili eksplozji znajdowało się w fabryce przeszło 600 pracowników, w tym blisko 200 kobiet. Fabryka produkuje przeważnie pociski artyleryjskie i bomby lotnicze.

Wybuch miał tak potworną siłę, że

całe skrzydło fabryki wyleciało w powietrze, a w promieniu kilkunastu kilometrów wszystkie szyby wyleciały z okien. Kawałki murów fabrycznych oraz ciała ludzkie wirowały w powietrzu, spadając w promieniu około kilometra od miejsca wybuchu.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, ostateczna liczba zabitych będzie jednak znacznie większa. Już w pierwszych godzinach po katastrofie wśród ludności okolicznej krążyły pogłoski, iż z całej załogi fabryki, ani jedna osoba

nie wyszła cało, czemu jednak władze stanowczo zaprzeczają.

Wrażenie z powodu katastrofy jest w całych Włoszech bardzo silne. Odbić się to może na nastrojach wojennych, skierowanych przeciw Abisynji. W każdym razie — wojny jeszcze nie ma, a ofiar już jest bardzo dużo.

Varese, 29. 7. (PAT). Dotychczas nieznaną jest jeszcze los 34 robotników w fabryce amunicji, w której w sobotę nastąpił wybuch i pożar. Ogółem wydobyto z pod gruzów 60 trupów.

# Komuniści w szeregach katolickich.

## Oszczerstwa hitlerowskie mają usprawiedliwić atak na katolicyzm.

Berlin, 29. 7. (tel. wł.) Arcybiskup Konrad Groeber polecił w diecezji fryburskiej odczytać list pasterski, w którym m. in. powiedział, co następuje: „Kto stale twierdzi, że młodzież katolicka nie jest niczym innym jak centrum, silnie osiągnięte bolszewickim elementem, niechaj nareszcie dostarczy dowodów. Gdyby się rzeczywiście miało okazać, że w poszczególnych organiza-

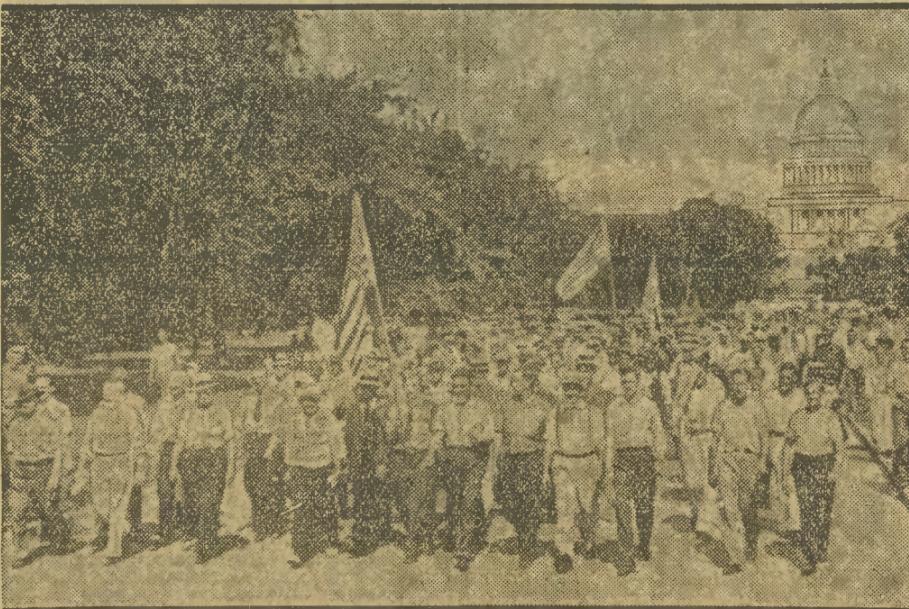
cjach ujawniają się dążenia antypaństwowe, każdy biskup by to najsurowiej potępił, pociągając winnych do odpowiedzialności”.

Oświadczenie arcybiskupa Groebera wprowadziło prasę hitlerowską, przygotowującą grunt pod walkę kulturalną, w kłopotliwe położenie. Przeciwnie do muru ma dostarczyć dowodów, których niema. Jak wybrnąć? „Völkischer Beobachter”, bojowy organ narodowego socjalizmu, znalazł „wyjście”, które jednak nikogo nie przekona. Powołuje się bowiem na uchwały międzynarodówki komunistycznej, której VII kongres obraduje właśnie w Moskwie i uchwalił dla walki z faszyzmem stworzyć jednolity front nawet z ugrupowaniami burżuazyjnymi w poszczególnych państwach. Zdaniem „Völkischer Beobachter” wynika z tego, że komuniści wysłali swoich członków do katolickich związków młodzieży, aby pod ochroną kościoła prowadzili swoją antypaństwową robotę (ohyda!) Dowodów nie dostarcza się żadnych.

I to ma być powód, usprawiedliwiający rozwiązanie zrzeszeń katolickich. Naprawdę trudno o większy cynizm.

Już teraz można sobie wyobrazić, w jaki sposób rząd Rzeszy uzasadni swoje wystąpienia, sprzeczne z artykułem 31 konkordatu, który chroni istnienie i działalność katolickich zrzeszeń młodzieży. Kroki swoje uzasadni rząd Rzeszy tem, że nie występuje przeciw zrzeszeniom katolickim, ale przeciw „wylęganom bolszewickiego rozkładu”, jak „Völkischer Beobachter” nazwał zrzeszenia katolickie. Walka z katolicyzmem trwa już kilka tygodni, ale uzasadnienie powyższe wymyślono dopiero w ostatniej chwili.

## Nowy pochód inwalidów wojennych na Waszyngton.



Pod dowództwem pewnego kalifornijskiego inwalidy wojennego, ruszyło 300 ofiar wojny do Waszyngtonu, aby przed senatem zgłosić swoje żądania. Pochód ten po większa się.

# Powodziom położymy tamy.

## Ogromne zbiorniki na Sole i Dunaju.

Warszawa, (Tel. wł.). Na terenie województwa krakowskiego wykończą się rozpoczęta w latach ubiegłych budowę **zbiornika przeciwpowodziowego** na rzece Sole w Porąbce.

Po wykonaniu sztolni obiegowych, do których skierowany jest nurt rzeki, wykonuje się obecnie zamknięcie doliny tamą betonową.

W tym celu w specjalnie zainstalowanej mechanicznej betoniarni przygotowuje się betony, w ilości do 500 m<sup>3</sup> dziennie.

Równocześnie wykończą się drogi, wykonane na stokach doliny, powyżej przyszłego poziomu wody w zbiorniku oraz most betonowy przy końcu zbiornika w Kresnie. Ilość robotników, zatrudnionych przy tych robotach wynosi około 3000. Końiec robót preliminowany jest w połowie 1936 roku.

W roku bieżącym rozpoczęto również — zgodnie z programem inwestycyjnym, zatwierdzonym przez komitet ekonomiczny Rady Ministrów — budowę drugiego zbiornika w Rożnowie na Dunaju.

Celem tego zbiornika, **siedmiokrotnie większego od zbiornika w Porąbce** — jest zapobieganie możliwościom powodzi oraz dostarczanie nowego i taniego źródła energii.

Dla umożliwienia mechanicznej produkcji betonów oraz wykonania wyłomów skalnych i wykopów — „PZZA Mościce” trasują i rozpoczynają budowę **linji wysokiego napięcia** — do 30 kilowatów — z Mościc do Rożnowa, długości około 45 kilometrów.

## Ubezpieczalnie Społeczne odpowiadają za szkody

wyrażone członkom przez nienależyty zabieg lekarski.

Warszawa, (Tel. wł.). Izba cywilna Sądu Najwyższego wydała następujące orzeczenie: „Sąd powszechny jest właściwy do rozpoznania skargi członka Kasy Chorych przeciwko Kasie o wynagrodzenie szkody, wyrządzonej mu nienależytym zabiegiem lekarskim, wykonanym przez lekarza Kasy Chorych”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia podkreśla, iż **nienależyty zabieg lekarski**, wykonany przez lekarza Kasy Chorych na osobie ubezpieczonej, jest **nienależytym dopełnieniem świadczenia**, którego ubezpieczony ma prawo żądać od Kasy. Dochodzenie szkody opiera się na **przeplisach prawa prywatnego**, posiada charakter prywatno-prawny i należy do właściwości sądów powszechnych. Żaden przepis prawny nie przewiduje, aby cywilno-prawny spór mógł być poddany pod orzecznictwo komisji rozjemczej.

Orzeczenie Sądu Najwyższego posiada **znaczenie zasadnicze i jest obowiązujące również w odniesieniu do obecnych władz ubezpieczalni społecznych.**

Niezależnie od transportu energii z Mościc, celem uniknięcia przerw w budowie na wypadek przerwania linii — buduje się **rezerwową elektrownię spalinową na placu budowy**. O rozmiarach tamy betonowej świadczy ilość potrzebnej do jej wykonania energii elektrycznej, wynoszącej ok. 4 milionów kwh., przy maksymalnej mocy 1500 kilowatów.

## Latająca piechota angielska.



Usprawnienie i unowocześnienie armji angielskiej ciągle postępuje. Ostatnio zastosowano do dalekich transportów wielkie samoloty, mogące pomieścić 30 żołnierzy. Na zdjęciu widzimy żołnierzy 2 pułku Wiltshire przed odlotem z lotniska Farnborough.

## Ciekawa pielgrzymka pogan w kościele katolickim.

Od kilku już lat poganie, mieszkańcy okolicznych wiosek, udają się licznie w sobotę po Wielkanocy do kościoła katolickiego w Tsaohowfu, w prowincji Kansu (Chiny), dla uczczenia „Ducha wysokości”.

Tego roku pielgrzymów, prowadzonych przez chrześcijan, było ponad 500, mężczyzn i niewiast, których zachowanie się w kościele jest wzorowe. Po wejściu do kościoła robią przed wielkim ołtarzem niskie aż

do ziemi pokłony. Wieczorem po przemówieniu okolicznościowym odbywa się procesja z pochodniami, a w niedzielę poganie uczestniczą w nabożeństwie wspólnie z chrześcijanami.

Pielgrzymi ci są pobożni, ich zachowanie się jest odbiciem serca, szczerze szukającego Boga. Dlatego niejedni z nich nawracają się na katolicyzm, przyjmując chrzest św.

objął całą jej postać, poczem prześlizgnął się po stojącym tuż obok dziewczyny poruczniku.

Panna Nielsen podchwyciła to jego spojrzenie i przyszło jej na myśl, że choć spóźniła się bardzo, być może jeszcze zbyt wcześnie zjawiała się w cukierni Jännera. Była zresztą przygotowana na to, że zetknie się z Grekiem i że ujrzy, jak będą go wyprowadzali zaareztowanego. Nie obawiała się tego wcale. W loży, w „Femynie”, gdy rozmawiała z podwójnym szpiegiem, większą część twarzy zakrytą miała futrem, narzuconym jej na ramiona przez „Melitę” — futrem, z którego według zobowiązania Mandla dawno już pozostał tylko popiół, — a platynowe włosy zasłonięte były wówczas czarną peruką. Było wprost nieprawdopodobne, by Iskander Patras zdołał zapamiętać sobie jej rysy przez ów krótki, dramatyczny moment, kiedy odsłoniła na chwilę twarz, zasuwając portjerę loży.

Mogła zmienić propozycję porucznika Kurta von Hedinger, mogła umówić się z nim gdzieś indziej, a nie właśnie w cukierni Jännera na Wilmersdorferstrasse, ale nie uczyniła tego przez młodzieńczą brawurę, która kazała jej zapomnieć nawet o tem, przed czem przestrzegala Mandla, że mając powierzoną sobie misję o specjalnym charakterze, musi się oszczędzać. Gdyby wesoły i pogodny pan Mandel wiedział o owym zbiegu okoliczności, gdyby wiedział o jej ryzykownym kroku, byłby niewątpliwie użył całego swego wpływu na nią, by wyperswadować jej to szaleństwo, ale Mandel nie wiedział o niczem. — Greta Nielsen zaś doznawała wrażenia, jakby jakaś nieprzeczona siła popychała ją do tego, by

największą przeszkodę stanowiła góra Boumba. Kolej przediera się przez jej wnętrze dwukilometrowym tunelem, potem przerywa krainę stepu, posuwając się wzdłuż doliny Niazi. Przed Brazzaville nowa nasunęła się trudność w postaci pustyni z lotniami piaskami; jedynym wyjściem było wzmocnienie nasypu fundamentem, zabezpieczającym tor kolejowy.

Tysiące robotników krajowych, zewsząd ściąganych do przymusowej pracy, straciło przy tej budowie nad wyraz mozolnej i kosztownej linii kolejowej zdrowie i życie, zwłaszcza nad bagnistym, malarzyznym wybrzeżem, gdzie niekiedy zupełnie szwiedła arowizacja. W prasie francuskiej coraz częściej w ostatnich latach odzywały się głosy, wołające o poprawę losu robotników, zajętych pracą przymusową przy budowie tej kolei. Ukończenie tego dzieła, acz zroszonego potem i krwią murzynów, kładzie kres okrutnemu systemowi przenoszenia ciężarów za pomocą tragarzy, co ich zniża do poziomu zwierząt, a także dużo, może nawet więcej jeszcze niż budowa kolei pochłonęła ofiar.

## Z KRAJU.

W wsi Monkiewicze w pow. słonimskim wybuchł pożar. Spaliło się 19 domów mieszkalnych i blisko 50 zabudowań gospodarczych. Poniosło również śmierć 3-letnie dziecko. Poszkodowanych jest 25 gospodarzy. Pożar wzniesło prawdopodobnie dziecko.

W Sosnowcu aresztowano fałszerzy pieniędzy Antoniego Karbownika i syna jej Mieczysława, zamieszkałych w Dąbrowie oraz Elżbietę Bochenek z Siemianowic. Przy aresztowanych znaleziono 60 sztuk fałszywych monet 5-złotowych i 22 sztuki 10-złotowych. Mąż Karbownikowej za podrabianie i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy został wyrokiem sądu w Kielcach skazany na 7 lat więzienia, którą to karę obecnie odsiadyuje.

Na torze kolejowym pomiędzy Ząbkowicami a Golonogiem miał miejsce tragiczny wypadek. Mianowicie pod koła przejeżdżającego pociągu dostała się 60-letnia Władysława Bielińska, wdowa po znanym lekarzu w Ząbkowicach. Bielińska poniosła śmierć na miejscu.

Nowe tereny szybowcowe. Münsterstwo Komunikacji zarejestrowało ostatnio nowe tereny szybowcowe kategorii A, znajdujące się w okolicach wsi Barmaki koło Równego. Tereny te położone są w pobliżu miasta i nadają się doskonale do szkolenia początkowego, niezależnie od kierunków wiatru.

Kara za pogroźki. Sąd grodzki w Łodzi skazał robotnika Mikołaja Malinowskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem za to, że jako delegat komitetu strajkowego robotników, groził zabójstwem dyrektorowi Coventoy.

Na kopalni Piast w Chorzowie zdarzył się ciężki wypadek, któremu uległ rębacz Józef Kurpisz. Wskutek oberwania się stępła doznał on złamania kręgosłupa i zgniecenia klatki piersiowej. W stanie ciężkim nieszczęśliwego przewieziono do szpitala.

zjawić się w tem miejscu, gdzie ofiara jej miała zostać zdemaskowana.

Tymczasem w oczach Patrasa odbiło się ogromne zdziwienie i jął mrużyć powiekami, jak człowiek oślepiony nagle niezmiernie silnym światłem. Wprawdzie kobieta, stojąca wraz z porucznikiem von Hedinger w przejściu między dwiema salami, miała na sobie inne futro, niż kobieta z „Feminy”, wprawdzie z pod kapelusza jej wymykały się zondulowane loki platynowej barwy, podczas, gdy tamta posiadała gładko zaczesane włosy, czarne jak skrzydła kruka — jednakże rysy twarzy jednej i drugiej były do siebie podobne i różniły się tylko w tej mierze, w jakiej zmienia wygląd kolor włosów i uczesanie.

Huragan myśli zawirował w głowie aresztowanego. Zwolnił kroku i zbliżając się do miejsca, w którym stała Greta, zadawał sobie pełne udreki pytanie.

— Ta, czy nie ta? Ona, czy nie ona?

Chwaląc się agentowi obcego wywiadu, z którym siedział owego przekłętego wieczoru w loży „Feminy” — Iskander Patras nie przesadzał, twierdząc, że zanotował sobie w pamięci rysy kobiety-szpiega. Uważał się za dobrego fizjognomistę i tak było faktycznie. Teraz jednak nie był pewny i z błyskawiczną szybkością zadawał sobie to samo dręczące pytanie, czy była to ta właśnie kobieta, której miał w cukierni Jännera sprzedać plany niemieckiego karabinu maszynowego i wciągnąć ją zarazem w zasadzkę, czy też była to inna osoba o dużym jedynie podobieństwie rysów?

Czy ona to była, czy nie ona? Jeżeli ona, dlaczego zjawiała się tak późno?

(Ciąg dalszy nastąpi).



Pod **OBA** Powieść.  
MAREK ROMAŃSKI

57)

(Ciąg dalszy).

Kurt von Hedinger nie panując już nad sobą pod wpływem radości, jaka go ogarnęła, porwał się od stolika i pośpieszył na jej spotkanie.

Zetknęli się w progu. Greta ściągnęła z dłoni rękawiczkę i podała młodemu oficerowi swą drobną, wypielegnowaną rękę.

— Niech mi pan wybaczy — ozwała się swym dźwięcznym, melodyjnym głosem, z owym zaledwie wyczuwalnym obcym akcentem, który w jej ustach nie raził, lecz jakby dodawał uroku niemieckiemu językowi. — Niech mi pan wy-

baczy, że się spóźniłam tak strasznie, ale doprawdy nie mogłam przyjść wcześniej. Myślałam, że nie będzie pan już czekał.

Zadzyszana nieco wskutek pośpiechu, zaróżowiona od zimna, wyglądała tak prześlicznie, że Kurt, podnosząc jej rękę do ust, jął zapewniać dziewczynę, że nie godzinę, ale wiek cały zgodziłby się czekać, byle tylko ją wreszcie ujrzeć.

— No, to już przesada — zaśmiała się.

Stali jeszcze w drzwiach, łączących obie cukierniane sale, gdy odchyliła się portjera, oddzielająca niewielki korytarz od reszty lokalu i ukazał się Iskander Patras, idący pod opieką agentów i majora von Falkenhagen.

Wzrok Greta Nielsen padł na grupę mężczyzn i Kurt obrócony plecami do nadchodzących, dostrzegł na jej twarzy coś, jakby zdziwienie.

Obrócił się i zrozumiał powód tego zdziwienia. Chciał coś powiedzieć, chciał odciągnąć ją nabok, by zarówno Greta, jak i on, nie stali się mimowolną przyczyną, utrudniającą ludziom II-go oddziału pełnienie ich obowiązku, by nie stali się przeszkodą, utrudniającą jak najszybsze wyprowadzenie aresztowanego z cukierni, gdy nagle wydarzyło się coś zupełnie niespodziewanego.

Iskander Patras, idący wolno z pochyloną głową, podniósł ją ruchem człowieka zmęczonego i wzrok jego padł na świeżą, zarumienioną twarzyczkę Greta,

# Pływający samochód.

Wynalazca pływającego samochodu walczył z falami morskimi, zwyciężył i stał się sławnym.

Ślusarz z Koblencji, Jakob Baulig, którego śmiało przepłynięcie kanału La Manche „samochodem lądowym i wodnym”, wywołało w całym świecie sensację. powrócił ostatnio z Anglii, do ojczystego miasta.

## Zegar z zapalek.

Jakob Baulig mieszka w Koblencji nad Renem i jest **wyzwolonym ślusarzem**. Oddawna wyzyskiwał on swój wolny czas dla czynienia różnych ulepszeń i wynalazków. Przed dziesięciu laty, jak opowiadają, wpadł po raz pierwszy na myśl zbudowania samochodu, który można używać równocześnie **na lądzie i na morzu**. Wówczas czynił próby ze starym wozem marki „Adler”. Jednakże próby te nie dały rezultatów, ponieważ nie posiadał dostatecznych środków materialnych, aby je doprowadzić do końca. Mimo to Baulig nie przejmował się swymi niepowodzeniami i zabrał się do innej roboty, która zdradzała również jego zamiłowanie do oryginalności. Trzeba bowiem nazwać wysocę oryginalnym pomysłem **skonstruowanie zegara z zapalek**. Niezmordowanie przyklepał on zapalke za zapalką. Zewnętrzne części zegara były małym arcydziełem. W końcu wbudował on do wnętrza mechanizm zegarowy i przez dwa lata jeździł od miasta do miasta z tem swoim dziełem. Gdzie tylko ustawił swój zegar, wszędzie **gromadziły się tłumy ludzi, gapiąc się na zegar z zapalek**, wielkości dwóch metrów. Publiczność chętnie kupowała fotografie, przedstawiające zegar i jego konstruktora. Przez pewien czas dochód z tych pocztówek był jedynym źródłem utrzymania dla Bauliga.

Pełen nadziei, wędrował sobie Baulig przez Niemcy, ładując swój zegar dla przetransportowania na autobus. Za każdym razem, gdy miał przebyć rzekę, musiał za przewiezienie zegara **płacić specjalnie przewoźnikom tam, gdzie nie było mostów**. Za każdym razem irytowało go to, zaczął więc przemyśliwać o samochodzie, któryby mógł **poruszać się na lądzie i na wodzie**. Coraz silniej pogłębia się w nim ta myśl. Pewnego dnia powziął zdecydowany plan, sprzedał swój zegar z zapalek i wziął się do roboty.

## Samochód jeździ po wodzie.

Tym razem był to stary „Hanomag”, który kupił za całych 150 marek. W marcu 1934 roku zaczął pracę, a w ciągu kilku miesięcy ukończył ją i odtąd gorączkowo wyczekiwał próby. Pewnego pięknego letniego dnia w roku ubiegłym, przyjechał swym „autocudem” nad Ren i po pewnych przygotowaniach wjechał do Renu. Istotnie: wóz nie poszedł na dno, jak się to działo dotychczas ze wszystkimi pojazdami lądowymi.

Jakobowi Bauligowi udało się **pierwszemu skonstruować pojazd, zdolny do poruszania się zarówno na lądzie, jak i na wodzie**. Tygodniami jeździł następnie po Renie, z biegiem rzeki i z powrotem oraz wzdłuż Renu. Ludzie wystawali po brzegach i gapił się na dziwny, pływający stwór. Nie można się było nadziwić, że tak tandetny, wyranżerowany wóz, okaz antykwaryczny, nie zawiódł, gdy opryskiwały go pierwsze fale. W Boppard, małym miasteczku, niedaleko Koblencji, ujrzeli go dwaj Anglicy wożącemu się po rzece, ze swoim samochodem. Byli zachwyceni i zaprosili Bauliga, aby wraz z nimi swym „autocudem” wybrał się do Anglii. Konstruktor wynalazca nie namyślał się ani chwili. Odremontował swój wóz starannie i wyruszył w daleką drogę. Miał już sposobność stwierdzić, że wehikul jego wytrzyma nawet burzę. Po drodze żywiło go jego poczciwe auto w ten sposób, jak to kiedyś wykonywał wierny zegar z zapalek. Tak dotarł do Calais i tu, bez namysłu, w imię Boże, wjechał w morze.

## Osiem godzin walki.

Początkowo wszystko szło doskonale. Samochód zachowywał się wzorowo i

przecinał fale, spokojnie, pewnie, jak zawsze. Jednakże już po pół godzinie pogoda na kanale La Manche zmieniła się na niekorzystną dla podróżnika. Przez osiem pełnych godzin mały żółty samochód zmagał się z falami, z całymi górami fal, niepowstrzymanie prac na zachód. Dosłownie **przez całe osiem godzin walczył ślusarz Jakob Baulig z coraz bardziej rozszalałym się elementem o własne życie**.

Ale po tych strasznych ośmiu godzi-

nach zwyciężył. Mały samochodzik, który przepłynął **36 kilometrów po wzburzonym morzu** i jego kierowca, rozrzuwnili i wrzucyli chłodnych Anglików; ślusarz Baulig stał się bohaterem dnia. Owacjom nie było końca.

Obecnie w Koblencji oryginalny konstruktor otrzymuje codziennie sporo listów z różnych krajów, domagających się bliższych informacji i przynoszących gratulacje.

## Prząśniczki wracają w Niemczech.



Wśród młodych wieśniaczek niemieckich rozpoczęto propagandę za powrotem do dawnych obyczajów i zainteresowań. M. in. zorganizowano szereg kursów domowego przędzenia i tkania.

## Triumfalny powrót grudziądzkich hufców harcerskich ze Spawy. Imponująca defilada drużyn złotych — sprawdzianem tężyzny moralnej i fizycznej.

Piszą nam z Grudziądza: Już wczesnym rankiem zaroził się dworzec grudziądzki. To tłumne rzesze społeczeństwa przybyły na dworzec w oczekiwaniu na zapowiedziany przez nas przyjazd harcerskich drużyn złotych ze Spawy. W rękach pań i panów widzimy bukiety żywego kwiecia. W chwili gdy od Torunia zajeżdża pociąg orkiestra 64 p. p. zagrała **matkę powitalną**, a z okien wagonów wyległy **ogorzałe i uśmiechnięte twarze harcerki i harcerzy**. Gdy pociąg przystanął wnet bukiety znalazły się w ręku młodzieży harcerskiej która powiewając **pełkami kwiecia witała Grudziądz i jego mieszkańców**. Wagony wiozące drużyny harcerskie przetoczono na bocznicę gdzie **zgrupowały się tłumy**. Harcerki i harcerze bardzo sprawnie wyładowali swoje sprzęty obozowe, umieszczając je na specjalnie przygotowanych wozach taborowych. Za chwilę uformował się **barwny pochód, poprzedzony orkiestrą wojskową**, który przy idealnej pogodzie przemarszerował ulicami miasta, kierując się na dziedziniec gimnazjum matematyczno-przyrodniczego. Przed wejściem na boisko gimnazjalne drużyny **złotowe przedelfowały przed komendantami hufców żeńskiego**

i męskiego i władzami K. P. H. Nicobecnego ze względów służbowych prezesa K. P. H. mjr. Piętkowskiego zastępował **płk. Czechowicz**. Defilada wypadła imponująco. Mimo męczącej całonocnej podróży młodzież maszerowała sprawnie, budząc entuzjazm przyglądających się tłumów. Na dziedzińcu drużyny ustawiły się w czworobok, poczem komendant hufca męskiego **hcm. Gołoński odebrał raport od drużynowych sam zaś złożył raport** długoletniemu pracownikowi na niwie harcerskiej **płk. Czechowiczowi**. Bardzo uroczysty był moment powitania drużyn złotych przez **płk. Czechowicza** który mówiąc w imieniu wielkiej rodziny Przyjaciół harcerstwa wznosił trzykrotny okrzyk na cześć idei harcerskiej podchwycony przez młodzież i tłumy. Po wręczeniu drużynom dyplomów za prace w Spale **hcm. Gołoński** definitywnie rozwiązał hufce złote. **Manifestacyjny udział społeczeństwa w powitaniu powracających ze Spawy drużyn jest wymownym świadectwem, że idea harcerska zatacza w Grudziądzu coraz szersze kręgi, znajdując pełne zrozumienie wśród obywatelstwa**.

## Woda - jedynym pożywieniem

Kobieta, która pije tylko wodę.

Fenomeny fizjologiczne, pomimo, że dotąd są zagadką dla lekarzy, zdarzają się względnie często. Niedawno, w miejscowości bawarskiej Rosenheim „odkryto” **niejaką Helenę Mannheim, 17-letnią dziewczynę, która od dwóch miesięcy przestała przyjmować wszelkie pożywienie**.

Pije tylko wodę.

Do Rosenheim zjechali lekarze, zainteresowani zagadką i nieprawdopodobną **dieta młodą kobietę**.

Co najważniejsze, Helena Mannheim — jak wynika z opowiadań miejscowej ludności i zapisków archiwalnych — miała już poprzedniczkę w Rosenheim, która była **analogicznym fenomenem**!

Przed 50 laty, niejaką Marja Furtner „odżywiła się” od szesnastego roku życia **do chwili śmierci wyłącznie wodą**. Po prze-

byciu ospy w bardzo ostrej formie, Marja Furtner przestała przyjmować **gorące pokarmy**, a po krótkim czasie również zimne.

Przez kilka lat nikt poza miejscową, **nie liczną i ciemną ludnością**, nie zainteresował się bliżej osobliwą **kobietą**. Dopiero gdy Marja Furtner liczyła 22 lata, zwrócił na nią uwagę lekarz z **Niederachau, dr. Ramos**. Po długich namowach skłonił ją do poddania się kontroli w klinice.

Przy rozpoczęciu badań ważyła **kobieta, pijąca tylko półtora litra wody dziennie, 44 kilogramy**. Opuszczając szpital nie miała zmniejszonej wagi. Jeden z lekarzy, profesor Schafhault opisał ją w notatkach jako **kobietę „miską, niespełna 1.40 metra wzrostu, szczupłą, o bladej, przezroczystej cerze”**.

## Oko ludzkie stale w ruchu.

Uczony rosyjski, Sergiusz Jurjewicz, przeprowadzając badania nad **okiem ludzkim**, doszedł do przekonania, że **oko ludzkie nigdy nie znajduje się w stanie spoczynku, ale porusza się na wszystkie strony z pewnym, właściwym sobie rytmem**. Tętno to, przypominające tętno serca, wynosić ma **niemniej jak 100 ruchów na minutę**.

Oko ludzkie nigdy nie znajduje się w **stanie bezruchu** dłużej, niż przez jedną albo co najwyżej **dwie sekundy**. Nawet przy najbardziej idealnych warunkach oko znajduje się w **spoczynku** najwyżej 1—2 sekundy, poczem rozpoczyna swój **stąły, mimowolny ruch, krążąc we wszystkich kierunkach**.

Zdaniem uczonego, ten **mimowolny, ustawiczny ruch** naszych oczu jest **objawem atawistycznym, odziedziczonym przez współczesnego człowieka po swych przodkach, którzy żyli w warunkach, wymagających ustawicznej czujności**. Nie jest wykluczone, że **wraz ze zmianą warunków** ten osłabia się a **czasem nawet zupełnie zginie**.

## Drzewo rośnie tylko przez 40 dni w roku.

Powszechny pogląd, że **drzewo rośnie** wzywy przez cały okres **wegetacji**, t. zn. od ukazania się **pierwszych liści** aż do ich **zwiędnięcia** okazał się **niesłuszny**. Badania, podjęte przez **niemiecki Instytut Dendrologiczny**, a podające na **dokładnych pomiarach** wzrost drzewa, wykazały, że w naszym klimacie **wierzchołek drzewa rośnie** nie dłużej jak **tylko przez przeciąg 40 dni w roku**. Okres ten przypada na **wczesną wiosnę**.

## 50 płyt gramofonowych w kieszonce od kamizelki.

Słynny wynalazca węgierski, **Denes Mihali**, który wstawił się **zwłaszcza w sprawach telewizyjnych**, skonstruował **minijaturowy aparat, coś w rodzaju gramofonu, który nazwał „miaphonem”**.

Aparat ten zamiast **plyt gramofonowych** **naświetla** przy pomocy t. zw. **komórki fotoelektrycznej** **melodie na wąską taśmę filmową** w **tak ekonomiczny sposób, że 50 melodji, odpowiadających co do długości pełnym 50 płytom gramofonowym, można dosłownie** **schować w kieszonce od kamizelki**.

Wynalazek ten, który zostanie **oddany wkrótce do masowej produkcji**, wprowadzi **pełną rewolucję w technice gramofonowej**, gdyż umożliwi **łatwe przenoszenie olbrzymiego repertuaru** tych nowych „plyt”. Aparat raz **nakręcony może grać 10—15 godzin** bez przerwy, **przyczem wymiana płyt jest oczywiście zbędna**. Program taki można przesłać **nawet w kopercie jako list**.

## Wyznania w Stanach Zjednoczonych.

Według danych **statystycznych**, **przytoczonych przez „Christian Herald”**, **liczba wyznawców** **poszczególnych kościołów w Stanach Zjednoczonych** **wzrosła w roku 1934 o 1.222.064 osób**. Obecnie **Kościół katolicki liczy 20.398.509 dusz** i w roku **ubiegłym** **liczba jego wyznawców wzrosła o 198.915 osób**. Jest to **najliczniejszy Kościół w Ameryce**. Statystyka **wyznań protestanckich** przedstawia się **następująco**: **baptyści mają 10.027.925 osób, metodyści 8.976.492 osób; są to najliczniejsze wyznania protestanckie**. W roku **ubiegłym** **metodystom przybyło 210.475 wyznawców, baptystom 161.720, presbiterjanom 21.764, wyznawcom kościoła episkopalnego — 22.159 osób**. (KAP)

## Wielcy tego świata w karykaturze.



NEVILLE CHAMBERLAIN, szczęśliwy minister finansów Anglii.

## Z Gdyni i wybrzeża.

### REPERTUAR KIN:

**BAJKA:** „Pojedynek kobiet” z Elisą Landi i Cary Grantem. Bogaty nadprogram.  
**„CZARODZIEJKA”.** Podwójny program:  
 „Grzech miłości” i „Karnawał i miłość”.

### POGOTOWIA:

**Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków** tel. 12-40 i 22-12.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Lekarzy domowych wzywac: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Gabinet komendanta i kancelaria tel. 20-22.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Biblioteka publiczna w willi „Tusia” czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyń i Suchy dla okręgu obejmującego Chylonę, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr. Dobrowolski; dla okręgu Koł. Obłuże, Kol. Oksywia, Steward, Nowe Obłuże dr. N. N.; dla Oksywia — dr. Tamaszun; dla Rumji, Zagórze, Redy, Ciechocina, Łęczycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Praca portu gdyńskiego w tygodniu ubiegłym. W przeciągu tygodnia od 15 do 21 bm. weszło do portu gdyńskiego i wyszło z niego na morze 158 statków o łącznej pojemności 150.909 t. r. n., z czego weszło 80 statków o poj. 79.252 t. r. n., a wyszło 78 statków o pojemn. 80.657 t. r. n.

Ogólny obrót towarów w przeciągu ub. tygodnia wyniósł 129.396,7 t., z czego wyładowano 12.912,5 t., a załadowano 116.484,2 t.

### Brać robotniczą nad morzem polskiem.

Uroczna szmaragdowa ruń polanki Redłowskiej, obramiona zielenią drzew szpilkowych i ficiastych, ochroniona ze wszystkich stron od często hulających nad morzem wiatrów, od kilku tygodni przemieniła się w pełne życie i gwaru miasto namiotów. Trzy tysiące spragnionych odpoczynku, słońca, czystego powietrza i wody pracowników fizycznych i umysłowych ze wszystkich ziem Polski, dzięki staraniom Instytutu im. St. Zeromskiego, przy wydanej pomocy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego oraz miejscowych władz wojskowych rozłożyło się obozem w którym co dwa tygodnie spędza po 500 ludzi swe wywczas, czerpiąc siły do nowej pracy. Co rana gwaru rój kobiet, mężczyzn i dzieci walega plażę redłowska, rozkoszując się orzeźwiająca kąpielą morską, wystawiając obnażone ciała na zbawcze pocałunki słońca.

Spotykają się tu i bratają ludzie z Górnego Śląska, z Wilna i Łodzi, z Krakowa, Warszawy i Radomia, rekrutujący się przeważnie z pośród

### Drobne wiadomości.

Nowe ofiary z pośród misjonarzy w Chinach. W zachodniej części prowincji Szetchwan komuniści chińscy uprowadzili franciszkanina O. Epifanusza Pegoraro i brata Paskala Nadal, kierownika jednego z największych przytułków dla trędowatych w Mosimien, gdzie przebywało 105 tych nieszczęśliwych.

— W Ameryce po trwającej trzy tygodnie fali upałów, spadł dobroczynny deszcz.

— Burzliwy strajk. W mieście Hoquiam w stanie Waszyngton 500 strajkujących robotników leśnych zaatakowało posterunek gwardii narodowej. Sytuacja zaatakowanych była bardzo groźna, lecz wkrótce przybyły posiłki wojskowe, które rozproszyły strajkujących.

— W Palestynie samochód ciężarowy, wiozący 25 więźniów, przewrócił się w pobliżu Akko. Jeden więzień został zabity, dwaj więźniowie oraz szofer i trzech dozorczy, doznał ciężkich obrażeń.

— W Atenach wykołcił się i przewrócił tramwaj. Trzy osoby uległy ciężkiemu pokaleczeniu i przewiezione zostały do szpitala, 27 osób, które odniosły mniej ciężkie uszkodzenia cieleśne, opatrzone w przyległych aptekach, 30 osób doznało lekkich obrażeń cieleśnych i udało się o własnych siłach do domów. Poniżej wypadki tramwajowe w ostatnich czasach powtarzają się w Atenach prawie codziennie, pisma ateńskie stwierdzają, że jazda tramwajem w Atenach stanowi poważne niebezpieczeństwo dla życia mieszkańców.

— Na przedmieściu Moskwy w zderzeniu autobusu z pociągiem 7 pasażerów autobusu zostało zabitych, a 6 rannych.

— W katastrofie górniczej w Giridi w Indiach angielskich zginęło 33 górników a 43 odniosło rany. W kopalni tej nastąpił wybuch, który spowodował pożar.

— W Palestynie bawi major-pilot K. Ziemiński, który przybył samolotem szkolno-turystycznym R. W. D. 8 z Aleppo, lądując w Gazie. Po kilkudniowym pobycie w Palestynie zamierza mjr. Ziemiński odlecieć do Egiptu, skąd drogą przez Palestynę, Turcję, Bułgarię i Rumunię powróci do Polski.

— Liczba bezrobotnych w Stanach Zjedn. wzrosła na dzień 30 czerwca br. do 9 mil. 804 tysięcy, podczas gdy w dniu 31 maja wynosiła 9 mil. 709 tysięcy.

— Rada miejska Anderlechtu, jednego z największych przedmieść Brukseli, postanowiła na swym posiedzeniu nazwać jedną z głównych arterii tego miasta, nowobudującą się ulicę imieniem Marszałka Piłsudskiego.

pracowników różnych państwowych zakładów przemysłowych.

To też Państwo otacza szczególną opieką te obozy robotnicze i zarząd kolejowy udziela daleko idących zniżek kolejowych, gdyż przejazd do Gdyni i zpowrotem kosztuje tylko 10 złotych, a dwutygodniowe utrzymanie wynosi tylko 19 zł na osobę, tak, że na wywczas takie może sobie pozwolić każdy robotnik.

Namiotów i wszelkich sprzętów obozowych dostarczają w odpowiedniej ilości władze wojskowe. Mimo taniości, utrzymanie pożywienia jest smaczne i obfite, to też każdy uczestnik tych obozów wynosi z nich nie tylko zapas nowych sił i zdrowia, ale również najmiłsz wspomnienia.

## Pierwszy w Gdyni zlot okręgowy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej i męskiej

Zapowiadający się bardzo pomyślnie w niedzielę, 21. bm. zlot młodzieży katolickiej, wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych, nie wypadł tak okazale, jak się tego spodziewać należało. Z powodu ulewnej deszczu zamiast ogólnego zlotu przybyły tylko delegacje poszczególnych kół okręgu, a to z Wejherowa, Szemuda, Obłuża, Orłowa, Małego Kacka, Chylonji, Oksywia i Grabówka.

O godz. 9 nastąpił wymarsz uczestników zlotu na nabożeństwo do kościoła N. Serca Jezusowego, gdzie mszę św. odprowadził asystent okręgowy ks. Wysiecki, a kazanie wygłosił przybyły z Pelplina gen. sekretarz K. T. M. ks. Gajdus, zaś chór druchon gdynińskich wykonał pieśni religijne. Podczas nabożeństwa dokonał poświęcenia nowego sztandaru ks. Wysiecki w asystencji ks. asystentów, w obecności p. Komisarza Rządu mgr. Sokoła, prezesa s. okr. p. Parczewskiego, oraz rodziców chrzestnych pp.: Radtków, Mikołajczyka, Schröderów, Janiny Turzyńskiej i p. Bednarskiego.

Po uroczystości kościelnej odbyło się w sali parafialnej przy kościele N. M. Panny uroczyste zebranie w obecności wyżej wspomnianych przedstawicieli władz i duchowieństwa

## Straszna katastrofa samochodowa

pod Kórnikiem.

Dwie osoby zabite, dwie ranne.

Poznań. W sobotę po południu na szosie pod Kórnikiem obok majątności Gądky zdarzyła się straszna w skutkach katastrofa samochodowa. Auto ciężarowe firmy Kazimierz Przybyła, z Poznania zdążyło w kierunku Kórnika, jadąc po zakupy. Pod Gądkami z przeciwej strony nadjechało jakieś dotąd nieznanne

auto, które przy mijaniu potrafiło samochód f-my Przybyła, kierowany przez Leon Armknechta. Kierowca stracił panowanie nad maszyną i auto wpadło na przydrożne drzewa, łamiąc dwa drzewa, a następnie w szalonym pędzie stoczyło się do rowu, druzgocząc się doszczętnie. W tej chwili przechodził ścieżką robotnik Rybarczyk z 16-letnim synem Władysławem. Samochód przygniósł do drzewa Władysława Rybarczyka, który poniósł śmierć na miejscu.

Szofer Armknecht został przygnieciony zupełnie szczątkami samochodu i poniósł również śmierć na miejscu.

Jadący razem z kierowcą drugi szofer, Władysław Kotus, oraz pomocnik rzeźnicki, Marjan Szumiński, odnieśli wstrząs wewnętrzny i ogólne okaleczenia. Na miejsce wypadku przybyło w kilka chwil potem pogotowie lekarskie z Poznania, które opatrzyło rannych i przewiozło ich do szpitala Przemienienia Pańskiego. Zwłoki ofiar katastrofy zabezpieczono na miejscu do chwili przybycia władz sądowych.

Wiadomość o katastrofie wywołała w Poznaniu wstrząsające wrażenie.

### Ziemia na kopiec Marszałka Piłsudskiego

z miejsc, gdzie padli pierwsi powstańcy wielkopolscy.

Poznań. W niedzielę w południe odbyła się na Placu Wolności uroczystość pobrania ziemi z odcinka przed gmachem Komendy Policji Państw., gdzie przed 16-tu laty padli w walkach z Niemcami w czasie powstania wielkopolskiego pierwsi powstańcy wielkopolscy. Uroczystość tę urządził oddział motorowy Zw. Strzeleckiego, którego sztafeta wyjechała w dniu 4 sierpnia do Krakowa celem złożenia urny z tą ziemią na kopcu Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. W uroczystości niedzielnej wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych, starszyzna Związku Strzeleckiego oraz liczna publiczność.

Do zebranych przemówił prezes oddziału motorowego Zw. Strzel. inż. Zakrzewski, poczem dowódca O. K. gen. Knoll-Kownacki pobral pierwszą garść ziemi. Po oddaniu urny w opiekę Zw. Strzeleckiemu, odbyła się defilada oddziału strzeleckiego przed przedstawicielami władz.

### Pielgrzymka Tallin-Roma w Poznaniu.

Poznań. Przybyła tu pięknym autokarem pielgrzymka estońska w liczbie 39 osób, która udaje się do Rzymu. Po zwiedzeniu Poznania Estończycy ruszyli w dalszą drogę.

## Wojownicze Włochy.



W obozach letnich dla młodzieży włoskiej nawet najmłodsi członkowie „Balilli” odbywają ćwiczenia z bronią.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 29 lipca 1935 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Marty p., Feliksa II pap.  
Jutro: Abdona, Rufina.  
Wschód słońca o godzinie 4.13.  
Zachód słońca o godzinie 19.58.

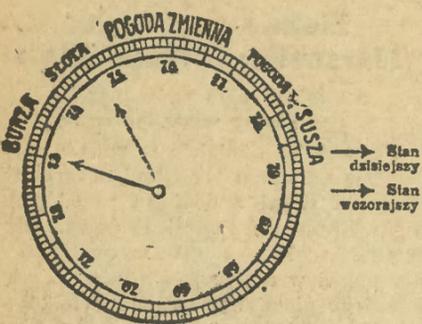
## Stan pogody.

Pogoda zmienna z przelotnymi deszczami.

W Poznaniu i na Pomorzu wczoraj po południu nastąpiło częściowe rozpozogodzenie, naogół jednak było pochmurno i przepadywały drobne deszcze. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 12 stopni w Wilnie, 13 w Grodnie i Lidzie, 14 w Suwałkach i Czerwonym Borze, 15 w Brześciu n. Bugiem, 16 w Warszawie i Kielcach, 17 w Mławie i Radomiu, 18 w Poznaniu i Pińsku, 19 w Grudziądzu i Zakopanem, 20 w Krakowie, 21 w Łucku, 22 w Przemyślu i Lwowie oraz 16 w Kołomyi.

W Bydgoszczy temperatura wahała się około 20 stopni. Niemoli daly się we znaki porywiste wiatry i padający deszcz. Dziś pochmurno z małymi przejaśnieniami, chłodne wiatry.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 29 lipca: pogoda zmienna z przelotnymi deszczami, zwiększa na wschodzie i południu. Dość ciepło. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano:



## DYŻURY NOCNE APTEK od 29. VII. — 4. VIII. 1935.

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, telefon nr. 385.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym, ul. Marsz. Focha 10, telefon nr. 1962.
- 3) Apteka Tarasiewicza, ul. Orla 8, telefon nr. 146.

„LEKTURA”. wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54. posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

— Czyja własność? W komisariacie III P. P. przy ul. Wrocławskiej 5 znajduje się jedna pomonetka z zawartością 20 zł 70 gr, którą znaleziono na pewnej ulicy w dniu 14 lipca br. Poszkodowany może swoją własność odebrać w godzinach urzędowych.

## Nie złorzecz swemu losowi.

Nie złorzecz swemu losowi,  
Że życie twarde się toczy  
I troska siada przy tożku  
Zaledwie otworzysz oczy.

I boli swej nie przeklinaj,  
Że ktoś się pławi w dosycie,  
A ty codziennym mozołem  
Zarabiać musisz na życie.

Gdy wleczesz się ulicami,  
Nie widząc słońca na niebie,  
Zaprzestań patrzeć się w siebie,  
Ale się popatrz przed siebie.

Czyś widział konia z ciężarem  
Zbitego nieludzkim batem,  
Co krwawe cięgi zaznaczył  
Zakrzepłych kropli szkarłatem?

Czyś widział ślepcę pod murem,  
Co kikut wyciągnął tęgi  
I bielmem zrenic zagastłych  
Spogląda w przeczysty błękit?

I dzieci bosc w ryzsłoku,  
Okryte strzępem koszuli  
I te nieletnie dziewczęta,  
Stojące na rogu ulic?

Do wtedy zgryz Twój przemień  
I dzień twój stanie się jasny —  
Kto poznał nędzę prawdę wną  
Cen łatwiej ówżiga krzyż własny.

Henryk Zbierzchowski

# Pokłosie niedzielne

Lipiec w łagodnych konwulsjach dobiega do swego kresu. Ostatnia jego niedziela nie była ani lepsza ani gorsza od poprzednich. Równie przekorna i beznadziejna jak tamte, nie zasłużyła sobie niczym na wdzięczniejszą pamięć.

Łato się nie udało. Przynajmniej jak dotąd. Notoryczni optymiści, którzy dużo się spodziewali po lipcu, mogą teraz związać swoje nadzieje z sierpniem. Ale jeśli ktoś liczy napewno na słońce i chce się jeszcze koniecznie opalić, to niech sobie na wszelki wypadek kupi lampę kwarcową. Zawsze ryzyko mniejsze. W każdym razie lepiej jest zaufać nawet elekrowni niż pogodzie.

— Siedź w kącie, znajdą cię — powiedział sobie wczoraj mniej więcej każdy i starał się nosa z domu nie wychylać. Jest to stanowisko wobec życia bierne, ale wygodne. Kto kogo chce znaleźć, to napewno znajdzie. Gorzej jest, gdy ktoś chce przeżyć dzień dokładnie w ukryciu. Ludzie tak się nawzajem kochają, że chcą zawsze i wszystko o sobie wiedzieć.

Wobec tego jest rzeczą oczywistą, że w Bydgoszczy obowiązuje „życie bez tajemnic”. Jak w Hollywood — w świetle jupiterów czujnej opinii publicznej. Pod tym względem nawet złe warunki atmosferyczne nic zmienić nie mogą.

Wiatr. Co może robić wiatr? Poprostu wieje.

Wiatr przyczynia się niewątpliwie do urozmaicenia życia. Wprowadza miły czynnik ha-

zardu. To znaczy, że nigdy nie wiesz, co ci następna chwila przyniesie. Może naprzykład przynieść garść piasku w oczy, albo jeszcze coś gorszego.

Z wiatrem to nigdy niewiadomo jak i co. Zerwie się nagle i już niczego nie spodziewający się przechodzień stoi pośrodku ulicy bez kapelusza na głowie. Nie jest to sytuacja specjalnie przyjemna i różnie różni ludzie w niej się zachowują. Jedni najpierw klną, potem gonią — inni odwrotnie. A są i tacy, którzy tylko klną. A kapelusz leci.

— Zapisz się pan na kurs szybowcowy, będziesz też latał — radzi ktoś troskliwszy takiemu nieszczęśliwcowi, który mimowoli a gruntośnie odkrył głowę przed majestatem wszechpotężnej przyrody, platającej figle przy pomocy wiatru.

Rano rzuciłem okiem na kalendarz. Dzień poświęcony świętej Marcie. Popularna patronka — widać to na ulicach: dziewczęta z kwiatami suną z bukietami.

Ponieważ w najbliższym zasięgu nie mam żadnej Marty, więc podzielić się z łaskawymi Czytelnikami ideą, która mi się niechcąca nasunęła. Czy mianowicie słowo „martyrologia” nie oznaczało przypadkiem pierwotnie pozycja małżeńskiego z Martą? I czy dopiero potem nie zaczęto niem określać męczeństwa wogóle?

Niech na to pytanie uczeni w piśmie i mężowie Mart kompetentnie odpowiedzą. (hak).

## Nowe kartofelki — sezonowy przysmak.



Na polach przystąpiono już do kopania wczesnych gatunków kartofli.

## Kredyt dla rolników z powiatu bydgoskiego.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu bydgoskiego w Bydgoszczy przystąpiła do rozprawiania kredytów zaliczkowych na zboże — małorolnym — w sezonie 1935 r.

Stopa procentowa pobierana przez K. K. O. od zastawców — rolników wynosi 3 proc. w stosunku rocznym.

Wysokość kredytu dla poszczególnego rolnika nie może przekraczać 2.000 zł, przy czym jako normę wysokości zaliczki udzielonej rolnikowi ustala się od 100 kg żyta i owsa 7 zł, jęczmienia 8 zł, pszenicy 10 zł. Ponadto kredyt zaliczkowy w roku bieżącym zostaje rozszerzony na siewki lniene do wysokości 20 zł za 100 kg oraz gryki i strączkowych do wysokości 50 proc. ceny rynkowej.

Termin ostateczny kredytu nie może przekraczać dnia 30. 6. 1936 r. Kredyty udzielone

w okresie lipiec—październik winny być spłacone do 31. 5. 1936 r. w sześciu ratach miesięcznych i to w grudniu, styczniu i lutym 20% kredytu, w marcu i kwietniu po 15 proc. i w maju 10 proc.

Przy kredytach udzielonych po 1 listopada termin płatności pierwszej raty będzie wyznaczony nie wcześniej jak 2 miesiące od daty udzielenia pożyczki z tem jednak, że ostateczny termin spłaty kredytu nie będzie przekraczał 30. 6. 36 roku.

Na zabezpieczenie kredytu rolnicy składają będą weksle — wymagane przez Kasę przy udzieleniu normalnych kredytów — bez terminu płatności z deklaracją upoważniającą do wypełnienia weksla datą płatności oraz deklarację zastawu zboża w 2 równobrzmiących egzemplarzach jak w roku ubiegłym.

## Bydgoszcz pod znakiem PPW.

### Zawody sportowe o mistrzostwo Okręgu

Wczorajsza niedziela w Bydgoszczy przeszła pod znakiem mistrzostw okręgu Poczłowego Przystosobienia Wojskowego. W zawodach brały udział reprezentacje wielu oddziałów PPW., które w tym celu przybyły do Bydgoszczy z całego Pomorza. Obfity i urozmaicony program mistrzostw rozpoczął się raportem oddziałów na Stadionie im. Marsz. Piłsudskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Okr. Zarządu PPW., p. pplk. Ertel, który zaznaczył, że pierwsze tego rodzaju zawody nie mają na celu osiągnięcie nadzwyczajnych wyników, lecz stanowią one ważny przyczynek do usportowienia pocztowców i podniesienia ich tężyzny fizycznej.

Istotnie zawody nie dały nadzwyczajnych wyników sportowych i zaznaczyły się znaczną przewagą Bydgoszczy nad innymi ośrodkami.

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął oddział Bydgoszcz I — 66 pkt., 2) Grudziądz — 44 pkt., 3) oddział IKR. — 34 pkt. i Toruń — 34 pkt.

Szczegółowe wyniki zawodów są następujące:

### PLYWANIE.

Mężczyźni — 100 m. st. dow.: 1) Braun Jerzy, Bydgoszcz 11,05, 1:33 sek., 2) Kroplewski Alfons, Nowemiasto n. Dr., — 1:56 sek., 3) Riegel Roman, Brodnica n. Dr. 2:13,6 sek.

Kobiety — 50 m. st. dow.: 1) Górka E-

### BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE. Rozkład jazdy pociągów od 15 maja 1935 r.

Odjazd z Bydgoszczy:	W NIEDZIELE I ŚWIĘTA	Przyjazd do Bydgoszczy
do Koronowa 8 10, 11.05, 14.00, 18.30, 20.45, 23.35		z Koronowa 7.34, 8.52, 11.31, 15.10, 18.19, 20.34, 23.17
do Opatowa, Smukaty 8 10, 9.00, 10.00, 10.25, 11.05, 12.00, 13.00, 14.00, 14.40, 15.20, 16.20, 17.35, 18.30, 20.45, 22.10, 23.35		z Opatowa, Smukaty 7.34, 7.47, 8.52, 9.50, 11.31, 11.56, 12.50, 13.50, 15.10, 16.10, 17.30, 18.19, 19.25, 19.51, 20.34, 21.51, 23.17
do Smukaty Dolnej 10.00, 14.40, 17.35		z Smukaty Dolnej 11.56, 17.30, 19.25
do Wierzychucina (Byszewskie Jeziora) 10.25, 22.10		z Wierzychucina (Byszewskie Jeziora) 7.47, 21.51
8.67.8)		
do Koronowa 8 10, 11.05, 12.30*, 14.00, 16.05, 18.30, 20.45		z Koronowa 7.07*, 7.34, 8.52, 11.31, 15.10, 18.19, 20.34
do Opatowa, Smukaty 8 10, 11.05, 11.40*, 12.30*, 13.20*, 14.00, 15.30*, 16.05, 18.30, 19.15*, 20.45		z Opatowa, Smukaty 7.07*, 7.34, 7.47**, 7.55*, 8.52, 9.18*, 11.31, 15.10, 17.50*, 18.19, 20.34
do Wierzychucina, Wąwelska 11.40*, 13.20*, 15.30**, 19.15**		z Wierzychucina, Wąwelska 7.47**, 7.55*, 9.18*, 17.50*

Uwaga: pociągi oznaczone \* kursują w soboty, \*\* w soboty, \*\*\* w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

leonora, Gdynia, czas 51,2 sek., 2) Gogolińska Marja, Żeński Bydgoszcz — 1:06 sek.

### KOLARSTWO.

Bieg na 50 km.: 1) Rojewski Konrad, Brodnica — czas 1 godz. 59 min. 3 sek., 2) Wiewiórski Artur, Toruń — 2:00.46 sek., 3) Sikorski Antoni, Bydgoszcz 2 — 2:02.15 sek.

### LEKKOATLETYKA.

PANIE: Bieg na 60 m.: 1) Ganasieńska Janina, czas 10,3 sek., 2) Wilczyńska Halina, 3) Ziętakówna Jadwiga — wszystkie z Bydgoszczy.

Skok wdal: 1) Wittstockówna Gertruda, Żeński Bydgoszcz, 3,30 m.

Rzut kulą: 1) Górka Marja, Gdynia — 7.15 m., 2) Mierzyńska Irena, Starogard, 3) Ogórkowska Alicja, Żeński Bydgoszcz.

Trójbój pań (bieg 60 m., skok wdal i rzut kulą): 1) Paluchowska, 2) Adrychówna — obie z Bydgoszczy.

MĘŻCZYŹNI — bieg 100 m.: 1) Torn H., IKR, Bydgoszcz — 12,6 sek., 2) Dobrowolski, Tuchola — 12,7 sek., 3) Hebel, Grudziądz — 12,8 sek.

Skok wdal: 1) Bettyna Tadeusz, Bydg. I 5.71 m., 2) Palinkiewicz, Sepólno — 5.51 m., Wikaryjczyk, Toruń — 5.46 m.

Rzut kulą: 1) Suchomski, Grudziądz — 9.34 m., 2) Łuczkowski, Starogard — 8.81 m., 3) Magdziarz, Gdynia — 8.31 m.

Rzut kulą (poza konkursem): 1) Dobrowolski, Tuchola — 9.30 m., 2) Ochocki, Bydgoszcz 2 — 8.88 m.

Trójbój panów (bieg 400 m., skok wżwyż i rzut oszczepem): 1) Radowski, Bydgoszcz 1 — 1.148 pkt., 2) Leczkowski, Jabłonowo pom. — 1.077 pkt., 3) Wirkowski — Grudziądz 965 pkt.

Bieg 3000 m.: 1) Welber, Gdynia — 10:43.4 sek., 2) Jastrzebski, Nowemiasto — 10:43.6 sek., 3) Mlicki (lat 43), Bydgoszcz 1 — 10:44.

### GRY SPORTOWE.

Siatkówka pań: 1) Oddział żeński IKR, Bydgoszcz — walkower.

Siatkówka panów: 1) IKR, Bydgoszcz — 18 pkt., 2) Oddział Bydgoszcz 1 — 15 pkt., 3) Oddział Toruń — 12 pkt., 4) Oddział Starogard — 9 pkt.

Koszykówka panów: 1) Oddział Bydg. I 18 pkt., 2) Oddział Grudziądz — 15 pkt., 3) Oddział Sepólno — 12 pkt.

### KAJAKARSTWO.

Dwójki turystyczne — trasa 3000 m.: 1) Pytlewicz Alfons i Kamrowski Teofil z Okr. Sekcji Wodnej — czas 18:46,8 sek., 2) Tyczyński Tadeusz i Szymański Kazimierz — Toruń — 19:09 sek., 3) Jagodziński Kazimierz i Grzywiński Edmund, Grudziądz — 19:21 sek.

### Piłka nożna.

Mecz w piłkę nożną pomiędzy sekcjami piłkarskimi P. P. W. Bydgoszcz i Gdyni — zakończył się zwycięstwem Bydgoszczan w stosunku 4:0 (0:0). Gra chwilami bardzo ostra. Gdynianie technicznie nie ustępowali gospodarzom, jednak nie umieli wykorzystać pozycji podbramkowych. Najlepszym graczem na boisku był Klein (Bydgoszcz). Sędziował p. Zmudziński.

Na mistrzostwa okręgu przybył przedstawiciel zarządu głównego P. P. W., p. Zytkiewicz, który przywiózł puchar dla zwycięskiego oddziału.

## Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy.

W ub. sobotę w południe uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 37-letni czeladnik rzeźnicki Jan Ziętak, zam. przy ul. Średniej 47. Zatrudnionemu w firmie Bacon-Export Gniezno Ziętakowi podczas pracy żelazne koło zgniotło lewą rękę, tak poważnie, że musiano go odwieźć do lecznicy miejskiej.

## Dla modelarzy lotniczych.

Obwód Miejski L. O. P. P. podaje do wiadomości, że w dniach 31 sierpnia i 1 września 1935 r. odbędzie się VI wojewódzkie zawody eliminacyjne modelarzy latających i modeli szybowcowych w Poznaniu.

Obwód Miejski LOPP. informując wszystkich modelarzy o powyższej imprezie czyni to z uwagi na wielkie znaczenie, jakie zawody modelarzy latających posiadają dla rozwoju lotnictwa.

Modelarze, którzy chcą się zapoznać bliżej z warunkami przyjęcia na zawody eliminacyjne mod. lat. winni zwrócić się do sekretariatu Obwodu Miejskiego LOPP., ul. Grodzka 25, pokój 3. Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 15 sierpnia br.

W zawodach eliminacyjnych mogą wziąć udział tylko ci modelarze, którzy są członkami L. O. P. P.

## Lipiec na ławie oskarżonych.

Sluszenie „wesoła lwowska fala” posadziła w dniu wczorajszym miesiąc lipiec na ławie oskarżonych. Kaprysy jego są więcej niż karygodne. Słońce i deszcz w stałej w tym miesiącu walce. Mijamy nadzieję, że sierpień, kończący właściwe lato, okaże większą stałość.

Po pięknym dniu sobotnim nastąpiła niedziela o stałym z ana, a zmiennym po południu zachmurzeniu. Od czasu do czasu kropił deszcz. A w nocy zerwała się silna wichura. Dziś od rana mamy znowu silne zachmurzenie.

## Śmierć samobójcza inżyniera

(ak) W numerze niedzielnym donosiliśmy o samobójstwie 44-letniego inżyniera Juliana Lempickiego, zam. przy ul. Chrobrego. Inż. Lempicki wystrzelał z rewolweru w prawa skroń ciężko został ranny i przewieziony karetką pogotowia do lecznicy miejskiej. Kula przebiła czaszkę i utknęła w mózgu. Wieczorem tegoż samego dnia rozpoczęła się agonja i w niedzielę rano o godz. 2 inż. Lempicki zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Przed popełnieniem samobójstwa inż. Lempicki wysłał domowników do miasta i będąc sam w mieszkaniu zastrzelił się siedząc na fotelu. Przyczyna samobójstwa jest nieznana. Jak przypuszczają zachodzi tu rozstrój nerwowy. Zwiłki przewieziono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

## Marsz w maskach przeciwigazowych

Zarząd Obwodu Miejskiego L. O. P. P. podaje do wiadomości, że doroczny marsz drużynowy w maskach przeciwigazowych o nagrodę przechodnią odbędzie się we wrześniu br. W marszu drużynowym mogą brać udział drużyny z formacji wojskowych, policji, straży pożarnej, P. W. kolejowe, kobiece i kół LOPP. Wymienione jednostki mogą zgłosić do marszu tyłko po jednej drużynie w sile po 6 osób. Trasa marszu wynosi dla drużyn męskich 5 km, a dla kobiecych 3 km.

Zawody marszowe mają na ce'u podniesienie tętna szkolenia w obronie przeciwigazowej w poszczególnych środowiskach naszego społeczeństwa, a szczególnie mają na celu wykazanie sprawności już wyszkolonych drużyn przeciwigazowych podczas pokonywania wysiłku marszowego w maskach przeciwigazowych.

Marsz drużynowy zostanie przeprowadzony ściśle według regulaminu, opracowanego fachowo przez wydział gazowy zarządu głównego L. O. P. P. w Warszawie.

Drużyny należy zgłaszać do sekretariatu Obwodu L. O. P. P., ul. Grodzka 25, do dnia 5. IX. 1935 r.

— **Poświęcenie nowej księgarni.** Radość, jaka towarzyszy wszelkiej pracy twórczej, jest pierwszym warunkiem jej powodzenia. Zapał, z jakim prowadził od kilku lat księgarnię i skład materiałów piśmiennych przy ulicy Długiej p. Stanisław Jankowski, przeniósł szczęśliwy właściciel na swoją drugą placówkę, filjalną, otwartą codopiero przy **Wielkim Rynku 6.** Rozkochany w obranej przez siebie gałęzi handlu, p. Jankowski, zasłużony powstaniec, b. podporucznik 10 p. strzelców wielkopolskich oraz jego obrotna małżonka, córka ogólnie poważanych państwa **Naglów**, zaliczających się do najdawniejszych rodzin bydgoskich, nie zapomnieli o tem, że bez Boga niczem są wszystkie zabiegi, dlatego zaczęli dzień od modlitwy. Nową księgarnię, obficie zaopatrzoną w wszelką papeterię i różne podręczniki, nie wyłączając **najnowszych żurnali mól**, poświęcił przewielebny ksiądz Świadek, dodając właścicielom duchowej podniecenia do dalszej pracy. Księgi i życie, i piękno działają równocześnie, kształtują człowieka. W tej myśli „Szczęść Boże!” nowemu przedsięwzięciu państwa Jankowskich.

**Zaparcie.** Już starzy mistrze sztuki lekarskiej stwierdzili, że naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** znakomicie przeczyszcza jelita.



### W TRAMWAJU.

Wsiadam do tramwaju, mój znajomy jedzie, będzie z kim pogadać o codziennej biedzie.

Lecz, że ów znajomek miał zamknięte oczy, więc pytam — czy chory, czy go smutek toczy.

Wiem, że jest uprzejmy, jak każdy pan z pana — padła też odpowiedź wprost niespodziewana.

— Nie choroba — drogi — ani żadne spanie, lecz nie mogę patrzeć na stojące panie. —

Wisław.

# W każdym mieście inaczej.

## Chaotyczny obraz przygotowań przedwyborczych. W Krakowie straż wyniosła socjalistycznych radnych.

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.). Zbliża się już termin wyborów do Sejmu. Dużo mówilo się i pisało o bojkotowaniu wyborów, lecz naprawdę nie było dokładnie wiadomo, w jakim stopniu bojkot ten będzie się odbywał.

Jak się przedstawia kampanja wyborcza do Sejmu i Senatu, już wiemy. Choć pisma sanacyjne informują, że kampanja wyborcza odbywa się normalnie i że w pewnych środowiskach nawet opozycja przystępuje do wyborów, to jednak prawdziwy stan rzeczy w poważnej części temu przeczy.

Poszczególne rady miejskie odbywają zgromadzenia celem wyborów delegatów do zgromadzeń wyborczych. Zebrania takie odbyło się również i w **Krakowie.** Po otwarciu posiedzenia przez prezydenta miasta dr. Kaplickiego, usiłował zabrać głos radny socjalistyczny dr. Drobnier. Przewodniczący zwrócił mu uwagę, że na posiedzeniu wyborczym

nie ma dyskusyj. Wówczas radny socjalistyczny Przybós zaczął odczytywać deklarację klubu radnych PPS. Deklaracja ta stwierdza, że **nowe ordynacje odebrały ludności pracującej możność bezpośredniego wysuwania kandydatów do Sejmu, pozbawiając ją zarazem prawa wybierania do Senatu.** Radni socjalistyczni oświadczają, że **delegatów do zgromadzeń okręgowych nie wysyłają i wywołują ludność pracującą Krakowa, aby w takich wyborach udziału nie brała.**

**P. Kaplicki wezwał straż porządkową, która w czasie odśpiewywania przez radnych PPS. „Gdy krew naszą leją katy” wyniosła opozycjonistów na rękach z sali.**

Następnie, bez przeszkód dokonano wyborów, wedle ułożonej przez BB i uzgodnionej z żydami listy.

W Lublinie posiedzenie rady miejskiej odbywało się podobnie. Po złożeniu de-

klaracji wyjaśniającej ich stanowisko, radni z klubu narodowego wyszli z sali posiedzeń. Skończyło się wyborem całej większości sanacyjnej rady, to znaczy 24-ch radnych sanatorów, 3-ch ławników sanacyjnych oraz prezydenta i wiceprezydenta miasta.

W innych miastach znów **opozycja i sanacja wybrały delegatów do zgrom. okr. zgodnie.**

Niektóre z pism sanacyjnych, zwalczając argumenty opozycji przeciw udziałowi w wyborach, twierdziły, że opozycja może jednak wystawić samodzielne kandydatury, gdyż pięćset podpisów uprawnia do wyboru delegata do kolegium, a więc umożliwia decydujący wpływ na skład kandydatów.

**Jak przedstawia się to w praktyce?**

Wysła specjalna ustawa, o czym donosiliśmy, że rejenci uwiarytelniają podpisy przy wyborze delegata do kolegium, za opłatą 10 gr.

Opierając się na dawno już opublikowanych postanowieniach, udali się pierwsi wyborcy łódzcy do rejenta, celem spisania przepisane go protokołu. **Notarjusze nie otrzymali jednak jeszcze z ministerstwa okólnika „upoważniającego ich do pobierania od podpisu po 10 gr i zmuszeni byli domagać się opłaty podług normalnej taksy, i to po 4 zł.** Wyborcy jakoś nie chcieli ujawnić skłonności do opłacenia tak wygórowanej taksy. **Akty rejentalne nie zostały spisane i cały ten „rozpęd wyborczy” rozbił się o nasz biurokratyzm.**

Tak naprawdę przedstawia się mocno zakonspirowana w tym roku akcja wyborcza. (B.)

**Prawidłowe trawienie i zdrową krew** osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lek.

**INFORMATOR**  
dla przyjeżdżających do  
**BYDGOSZCZY**

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

### Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia”, hotel i restaur., Dworcowa 19.

### Restauracje:

Restauracja, kawiarnia i cukiernia Berendt, Dworcowa 6.

### Gdzie i co kupić?

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.

H. Kaszubowski S.z.o. p-Długa 22. Żegarki, biżut.



## Pomyślcie

Jeżeli chodzi o bogactwo treści, o karykatury, obrazki, o obfitość informacji z kraju i zagranicy, to wydawnictwo „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”, niema sobie równego wśród pism polskich w Poznańskim i na Pomorzu.

Podbój jakiego dokonał wśród czytelników „DZIENNIK BYDGOSKI” świad-

czy najchlubniej o walorach, pisma.

Nie można poniechać „DZIENNIKA”, uznając jego wartość i niezbędnosć, zwłaszcza teraz w okresie zmagają gospodarczych i wysiłków zmierzających ku naprawie stosunków w naszym kraju. — Prosimy odnowić prenumeratę na sierpień.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

WTOREK, 30 LIPCA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 6,30: Audycja poranna. 12,05: Dziennik południowy. 12,15: Mała orkiestra. 13,00: Chwilka dla kobiet. 13,05: Zespół Wiktora Tychowskiego. 13,30: Z rynku pracy. 15,30: Edward Grieg. 16,00: Skrzynka P. K. O. 16,15: Koncert solistów. 16,50: „Bałtyk z lotu ptaka” Kornela Makuszyńskiego. 17,00: „Dla naszych letników i uzdrowisk”. 18,00: „Polowanie na potwory morskie”. 18,10: „Minuta poezji”. 18,15: „Cała Polska śpiewa”. 18,30: „Skrzynka techniczna”. 18,45: Wiedeńskie walce. 19,15: Koncert reklamowy. 19,30: Charakterystyczne drobniaki fortepianowe. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Wiadomości rolnicze. 20,10: Muzyka lekka. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21,00: „Pajace” — opera Leoncavallo (płyty). 22,30: Wiadomości sportowe. 22,40: Muzyka taneczna.

**TORUN.** 6,30: Transm. z Warszawy i Lwowa. 7,20: Transm. z Warszawy i Lwowa. 8,20: Program na dzień bież. 8,25: Wskazówki praktyczne. 11,57: Transm. z Warszawy i Krakowa. 12,03: Transm. z Warszawy. 15,15: Przegląd giełdowy. 15,25: Transm. z Warszawy. 15,30: Słynny wirtuoz (płyty). 16,00: Transm. z Warszawy i Poznania. 18,10: Tr. z Warszawy i Krakowa. 18,30: „W krainie tysiąca jezior” odczyt z cyklu: „Warmia i Mazury” wygł. P. Sowa. 18,45: Muzyka polska (płyty). 19,04: Frontem do morza. 19,05: Program na dzień następny. 19,15: Koncert reklamowy. 19,30: Transm. z Warszawy. 20,00: „Warzywa w odżywianiu wsi” pogadanka rolnicza. 20,10: Utwory Liszta (płyty). 20,45: Transm. z Warszawy. 22,36: Wiad. sportowe z Pomorza. 22,40: Transm. z Warszawy.

**ZAGRANICA.** 19,00: Berlin. Utwory skrzypcowe i piosenki. Leningrad. Koncert symfoniczny. Sztuttgart. Dawna i nowa muzyka taneczna. Ryga. Koncert radjoork. Monachjum. Muzyka lekka. 20,00: Koenigswusterhausen. Koncert rozrywkowy. Sztuttgart. Wesoły wieczór. Kolonia. Koncert solistów. 21,00: Reg. Progr. Muzyka taneczna. Wrocław. „Godzi na tańców ludowych”. 22,00: Stockholm. Koncert wieczorny. Rzym. Koncert solistów. Wiedeń. Muzyka popularna. 23,00: Koenigswusterhausen. „Prosimy do tańca”. Hamburg. Koncert nocny. 24,00: Sztuttgart. Koncert nocny. Wiedeń. Muzyka salonowa.

### Czy wiecie, że...

— W Norwegii opracowano projekt rozbudowy sieci stacji radiowych, który przewiduje nowych 9 stacji ważniejszych i 10 mniejszych stacji regionalnych.

— Radio Duńskie zwołało już drugie zrzędu zebranie przedstawicieli różnych uczelni celem naradzenia się nad programem odczytów i pogadanek. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele 40 uczelni.

— W Rosji Sowieckiej zainstalowano na czas wiosennych siewów 5.000 wędrownych odborników, które dostarczał pracującym na polach kolechozów i sowchozów audycyji radiowych.

— W uniwersytecie robotniczym w Królewcu odbyła się seria wykładów o radjofonii.

— Federacja faszystowskich rolników Italji nabyła 400 odborników dla oddziałów miejscowych rolniczych związków faszystowskich, koszt zaś kupna tych odborników pokryła w ten sposób, że każdy członek organizacji złożył 50 centymów.

— Anglja i Danja nie potrzebują już żadnej propagandy na rzecz radja, gdyż zbliżają się

już do granicy maksymalnego nasycenia rynku aparatami radjowymi.

— W każdą drugą niedzielę miesiąca radjo angielskie transmituje z Katedry św. Pawła specjalne nabożeństwo w którym biorą udział krewni i przyjaciele obywateli angielskich zamieszkałych w różnych częściach Imperjum.

— Francuskie pisma radjowe donoszą, że w czasie plebiscytu w Zagłębiu Saary zorganizowano w Saarbrücken tajne studio radjowe, nadawalo audycje propagandowe na korzyść Niemiec.

— Krótkofalowa stacja nadawcza w Zeessen nadaje obecnie odczyty propagujące zwiedzanie kraju ojczystego przez Niemców zamieszkałych poza granicami państwa.

— W ciągu roku 1934 radjo angielskie nadało 65 słuchowisk literackich, w tej liczbie 9 sztuk Szekspira ze studja.

— Radjo wiedeńskie nadało ciekawą transmisję myśliwską; udało się bowiem nagrać na płyty głos głośzcza.

— Dziennik radjowy w Belgji przeplata swe informacje króciutkimi transmisjami z aktualnych wydarzeń dnia.

— Radjo rumuńskie posiada trzy orkiestry, z których jedna liczy 45 muzyków, dwie inne po 15 muzyków.

— Biblioteka muzyczna radjofonii angielskiej posiada 16.000 dzieł o partyturach od 10 do 120 stron. Personel biblioteki składa się z 21 osób.

— Z powodu braku odpowiedniej sieci kabli telefonicznych rumuńskie radjo nie mogło dotychczas urządzać żadnych transmisyj z poza Bukaresztu. Na jesieni jednak ma być gotowa sieć kablowa między następującymi miastami: Jassy, Braila, Konstanza, Kraiova, C'uj, Timisoara i Oradea. Wówczas zaś transmisje odbywać się będą bez trudności.

## „Czyżby to było prawdą“?

Pod tym tytułem umieściliśmy w numerze 165 naszego pisma notatkę z zapytaniem pod adresem władz szkolnych. W dniu dzisiejszym otrzymaliśmy odpowiedź, która nasze obawy o wychowaniu młodzieży usuwamy. Z tych względów i dla uspokojenia zainteresowań i obaw naszych Czytelników z całą gotowością odpowiedź tą umieszczamy. — Red.

W związku z notatką „Dziennika Bydgoskiego” nr. 165 z dnia 20 lipca 1935 r. p. t. „Czyżby to było prawdą”, Inspektorat Szkolny wyjaśnia, że w obecnym składzie grona nauczycielskiego publicznej szkoły powszechnej im. Piramowicza w Bydgoszczy nie przewiduje się żadnych zmian, a tem bardziej mianowania nauczyciela wyznania mojżeszowego.

## Znalazła śmierć przy czerpaniu wody.

Świecie, n/W. Z jeziora „zamkowego” położonego tuż pod Laskowicami, w pobliżu Jeżewa, wydobyto zwłoki kobiety, w których niebawem rozpoznano żonę listonosza Kruegera, 31-letnią Helenę Krueger z Laskowic.

Jak zdołano ustalić, co też potwierdziły oględziny lekarskie, żona listonosza uległa udarowi serca, a to w chwili, gdy czerpała wodę z jeziora do wiadra nastąpił atak i nieszczęśliwa wpadła do wody znajdując w ten sposób tragiczną śmierć.

Ten osobliwy wypadek śmierci młodej mężatki wywołał zrozumiałe wrażenie w całej okolicy.

## Aresztowanie sprawców napadu rabunkowego

Chelmno, 29. 7. (tel. wł.) Swego czasu donosiliśmy o groźnym napadzie bandytów na rolnika Berenta zam. w Nowych Dobrach pod Chelmem, którzy ograbowali go z przedmiotów łącznej wartości 600 zł, uchodząc nierozpoznani. Po natychmiastowym wdrożeniu dochodzenia przez naszą dzielnicę policję, udało się ich uchwycić i odstawić pod silną eskortą policyjną do Bydgoszczy.

Bliższe szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

## Zakończenie kursu szybowcowego w Toruniu.

W ostatnich dniach został zakończony w Toruniu I praktyczny kurs szybowcowy dla kategorii A, który ukończyło 15 absolwentów. Drugi kurs szybowcowy kategorii A rozpoczął się w Toruniu. W jesieni br., utworzony zostanie w Rzęczkowie pod Toruniem, kurs szybowcowy dla kategorii B. Zapisy kandydatów na II kurs praktyczny w Toruniu i na I kurs w Rzęczkowie przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretarjat Koła Szybowcowego w Toruniu w poniedziałki, środy i piątki, w lokalu L. O. P. P., ul. Piekary 37/39, w godzinach od 18 do 19.

## Kurs pszczelarzy w Toruniu.

Pomorski Związek Pszczelarzy z inicjatywą Tow. Pszczelarzy na m. Toruń i okolicę urządził od dnia 15 sierpnia do 18 sierpnia br. kurs pszczelarzy. Wykładowcą będą pp. radca L. Kozikowski, prezes P. Z. P. i J. Bułka, kierownik stacji matek pszczelich P. Z. P.

Wykłady będą wszechstronne na temat pszczelarstwa i trwać będą trzy dni. Na kurs ten zaprasza się wszystkich pszczelarzy, którzy mają zamiar hodować pszczoły, a przede wszystkim młodzież, która powinna przygotować się na dobrych pszczelarzy.

Zgłoszenia przyjmuje prezes Tow. Pszczelarzy na m. Toruń i okolicę p. H. Falkowski, Toruń, Szosa Chelmińska 56.

## Dom wypożyczony w Solcu Kujawskim

ul. Marsz. Piłsudskiego 7

przyjmuje zaraz zgłoszenia na pobyt w Solcu Kujawskim na miesiąc sierpień i wrzesień.

W zgłoszeniu należy podać ilość osób i jaki czas. Ceny za pokój ustalono jak następuje: za pokój z 1 łóżkiem 1 zł dziennie; za pokój z 2 łóżkami — 1,25 zł dziennie; łóżko w wspólnej sali — 65 gr dziennie. Koszty całodziennego utrzymania wynoszą na miejscu, 2,50 zł dla osób dorosłych, dla dzieci do lat 10 połowę.

Dom ten, składający się z 26 pokoi, położony jest tuż obok dworca i przylega do obszernego parku miejskiego; od plaży nad Wisłą oddalony jest o 10 minut drogi.

Miasto Solec Kujawski ze względu na przeliczne położenie i zdrowy klimat, gości corocznie letnie obozy akademickie i inne. Zaznaczyć jeszcze wypada, że Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy przez kilka lat prowadziła w domu wspomnianym ośrodek zdrowia, który cieszył się dobrym powodzeniem.

# 449 wioślarzy — 92 osady — 28 klubów na starcie wszechpolskich regat o mistrzostwa Polski w Bydgoszczy

Tegoroczne, szesnaste z rzędu wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy przewyższają liczebnością dotychczasowe i zapowiadają się wyjątkowo interesująco. Lista zgłoszeń wykazuje zgłoszenia niemięcej jak 28 klubów, 92 osad i 449 wioślarzy i wioślarek, reprezentujących wszystkie ważniejsze ośrodki wioślarskie w Polsce, jak Warszawa, Bydgoszcz, Poznań, Kraków, Wilno, Kalisz, Grodno, Włocławek, Płock, Toruń, Grudziądz i Skarżysko.

Program wioślarskich mistrzostw Polski, które potrwać dwa dni, 3 i 4 sierpnia br., obejmuje 24 biegi, w tem 2 biegi pań o mistrzostwo Polski i 7 biegów męskich o mistrzostwo Polski. Zjazd wioślarzy do Bydgoszczy na regaty wszechpolskie zapowiada się wyjątkowo licznie, gdyż Polski

Związek Towarzystw Wioślarskich ze względu na idealny tor regatowy w Bydgoszczy, wykorzystuje te regaty na zorganizowanie wielkiego obozu wioślarskiego, w którym wezmą udział także wioślarze, nie startujący w regatach, a dla których zobaczenie elity polskiego wioślarstwa stanowić będzie ważny moment instruktoryjny do dalszej pracy w klubach.

Bezpośrednio po regatach w Bydgoszczy zostanie ustalona reprezentacja Polski na tegoroczne mistrzostwa Europy, które odbędą się w Berlinie, w dniach 16 do 18 sierpnia br. Polska reprezentacja wioślarska wyjedzie z Bydgoszczy na kilka dni przed rozpoczęciem regat, aby zapoznać się dokładnie z terenem regat na jeziorze Grünau pod Berlinem.

## Podarek nie zachwyił obdarowanego.



Dekrety oszczędnościowe rządu Laval'a przyjęte zostały bez entuzjazmu przez francuskich urzędników.

## Ratując życie dziecka wpadł motocyklem na latarnię.

(ak) Niebezpieczne przebieganie dzieci przez jezdnię onegdaj niemal pochłonęło nową ofiarę, gdyby nie przytomność umysłu i wielka ofiarność motocyklisty, p. Antoniego Pyrki. Onegdaj p. Pyrka jechał motocyklem w pełnym biegu ulicą Toruńską, gdy nagle w pobliżu Strzelnicy na jezdnię wybiegła dziewczynka nie zważając na zbli-

żający się motocykl.

Pragnąc ocalić życie dziecka, motocyklista momentalnie skręcił maszynę na chodnik, przyczem rozbił motocykl oraz latarnię uliczną. Dzięki więc przytomności umysłu dzielnego motocyklisty udało się uratować życie dziecka.

## Wielkie włamania i kradzieże w Bydgoszczy.

(ak) W nocy z piątku na sobotę miały miejsce dwie większe kradzieże, pierwsza do fabryki odzieży „Industria”, której właścicielem jest p. A. Jarecki, przy ul. Kujawskiej 8, zaś druga kradzież tej samej nocy w firmie St. Spierkowski przy ul. Poznańskiej 4. Złodzieje zabrali z magazynu firmy „Industria” kilka wałów sukna granatowego przeznaczonego na płaszcze dla kolejarzy, wartości przeszło 2000 zł i ulotnili się.

W firmie Spierkowski, skład przyborów ta-

picerskich i szcetek, złodzieje dostali się z podwórza przez okno do magazynu, poczem wybrali sobie najcenniejsze przedmioty znajdujące się w składzie. M. in. zabrali nową maszynę do pisania „Ideal”, około 30 skór jelonkowych, tekę skózaną, 80 brzytw, przeszło 1000 żyłek jak i kasetkę żelazną z gotówką 30 zł. Właściciel składu oblicza straty na 1.800 zł. W obu wypadkach złodziei nie rozpoznano. Policja wszczęła energiczne dochodzenia, ce'em ujęcia włamywaczy.

## Międzynarodowe zapasy w Resursie Kupieckiej.

„King-Kong” - Szymkowski chce walczyć z Grabowskim.

W sobotę zapowiedz przyjazdu słynnego polskiego zapaśnika, ulubieńca publiczności bydgoskiej, Teodora Tornowa, ścianały tłumy widzów do Resursy.

Niezwykłe interesujący był pokaz budowy ciała i muskulatury atletów. Pierwsze miejsce zajął wszechstronnie wysportowany Kaiser, drugie przypadło ładnie zbudowanemu Miaziovi, trzecie zajął murzyn Thomson.

Walki miały przebieg niezwykle ciekawy. Staegemann — Thomson i Zeisig — Trawaglini, rezultatu nie dały. Prusak Schikat pokonał bolesnym „kluczem” Wielocha. Wielkolud Grabowski, który po naszym wywiadzie w ostatnim numerze, otrzymał kilka ofert matrymonjalnych, powtórnie pokonał Kaisera. Wreszcie entuzjastycznie powitany Polak Tornow w 2 min. pokonał ciężkiego Nowaka, co dowodzi, że Tornow jest w dobrej kondycji i formie.

W niedzielę publiczność miała sensację. Podczas prezentacji zapaśników wyskoczył na ring, znany w Bydgoszczy z zeszłorocznych występów, olbrzym z Warszawy Szymkowski — przewany przez Bydgoszczan „King Kongiem” i zażądał bezwzględnej walki z Grabowskim. Jak wiadomo Szymkowski i Grabowski претенdują do tytułu „króla podwójnego nelsona”.

Sędziowie jednak do walki meczowej nie dopuścili, zaproponowali natomiast Szymkowskiemu wstąpienie do turnieju.

Miazio w 6 min. pokonał Brycha. Grabowski nie rozegrał walki z Thomsonem. Zeisig po brutalnej walce pokonał Staegemanna, Trawaglini zduł w nelsonie Wielocha. Piękna walka Tornowa z Kaiserem rezultatu nie dała.

Dzisiaj w poniedziałek program walk zapowiada się niezwykle ciekawie. Walczą: decydująca Zeisig — Kaiser, Grabowski spotka się z Trawaglinem. Tornow walczy z Staegemannem. Schikat walczy z Nowakiem, zaś Miazio staje do rozstrzygającej walki z murzynem Thomsonem.

## Rozbestwiona krowa rzuciła się na kobietę.

W ubiegłą sobotę po południu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na ul. Łuczyckiej w Kapuściskach Małych. Ogrodnik Kobat prowadząc krowę pusił ją luzem. Nagle krowa rzuciła się na idącą ulicą 50-letnią Marię Zbigniewską, zam. przy ul. Łuczyckiej 5 i rogami poturbowała kobietę w plecy. Dzięki temu, iż przechodnie oraz ogrodnik kijami okładali krowę, ta porzuciła swą ofiarę. Przywołany lekarz pogotowia zaopatrzył raną kobietę, poczem odstawiono ją do mieszkania.

## Ze sportu.

Prezes Międzynarodowego Zw. W. F. w Warszawie.

Do Warszawy przybył prezes Międzynarodowego Związku Wychowania Fizycznego, p. Clair Turner.

Gość zapozna się w Polsce z działalnością kół młodzieżowych i kół akademickich Polskiego Czerwonego Krzyża, akcją kolonijną oraz propagandą higieny i czystości w szkołach.

Z Polski p. Turner uda się do Rosji Sowieckiej.

## Regaty wioślarskie na Goplu.

W niedzielę, dnia 11 sierpnia br. odbędą się III Regaty propagandowe (międzyklubowe) na Goplu, organizowane przez Klub Wioślarski „Goplo” w Kruszwicy pod egidą Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich w Warszawie. Regaty będą klasyfikacyjne i punktacyjne. Regaty na Goplu budzą coraz większe zainteresowanie, to też istnieje nadzieja, że udział klubów będzie jeszcze liczniejszy aniżeli w roku ubiegłym.

## Bokser inowrocławski zawodowcem.

W dniu 26 bm. podpisał znany bokser Józef Józkwiać umowę z polskim managerem Frankiem, mocą której przystąpił do zawodowego bokserstwa. Manager Frank, który jest wytrawnym znawcą boks, pracował w tej dziedzinie m. in. w Anglii i Ameryce i poprowadził młodego boksera niewątpliwie po drodze do sukcesów dla sportu polskiego.

Józef Józkwiać ma lat 25, wagę 77 kg., wzrost 1.80 m. Walk stoczył 11, z tego przegrał 11, a wygrał przez k. o. 89, m. in. z Trzonkiem, Morawą, Weznerem, Wystrachem, Przybylskim, Kłodasem, Stahlem, Neudingiem i Piłatem.

## Niemcy — Szwajcaria na kajakach.

Berlin. W Straubing na Dunaju odbył się pierwszy międzypaństwowy mecz kajakowy Niemcy — Szwajcaria. Zwyciężyli Niemcy w stosunku 16:6 pkt.

## Hołd Sportowców Pomorskich sp. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Pociąg popularny do Krakowa.

Celem zbiorowego hołdu Sportowców pomorskich ceniom Marszałka Piłsudskiego Związek Dziennikarzy Sportowych organizuje pociąg popularny do Krakowa.

Odjazd z Bydgoszczy dnia 10 sierpnia br. o godz. 18.19, wyjazd powrotny z Krakowa 12 sierpnia o godz. 22.15.

Cena biletu przejazdu w obie strony wraz z kosztami organizacyjnymi, przewodnikiem i składką na kopiec w Sowińcu, wynosi dla uczestników z Bydgoszczy, Torunia i Inowrocławia — 14,20 zł, dla sportowców z Tczewa, Gdyni i Grudziądza — 16,70 zł.

Informacji udzielają referaty sportowe poszczególnych redakcji.

## Japońscy i amerykańscy atleci w Helsingforsie.

Helsingfors. W Helsingforsie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników japońskich i amerykańskich.

Na wyróżnienie zasługują: wynik Fina Mattilainena, który wygrał bieg na 1500 m. w czasie 3:57,5 sek. i trójskok, wygrany przez Japończyka Oshima wynikiem 15.41 mtr.

## Niemcy biją Szwajcarję 15:1 w boksie.

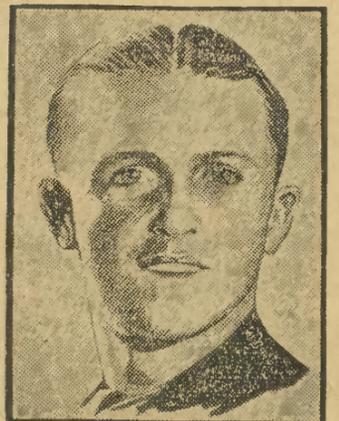
Monachjum. W Monachjum rozegrany został mecz bokserki pomiędzy amatorską reprezentacją Niemiec a Szwajcarią. Niemcy odnieśli przynajmniej zwycięstwo w stosunku 15:1. Punkt honorowy zdobyli Szwajcarzy przez wynik remisowy w wadze koguciej.

## Trzecie zwycięstwo Jędrzejowskiel w północnej Anglii.

London. Na rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo północnej Anglii w Sheffield, Jędrzejowska odniosła trzeci sukces, zdobywając wespół z Nowozelandczykiem Malfroy również mistrzostwo i w grze mieszanej.

W finale para polsko-nowozelandzka pokonała parę angielską Stedman — Chuter 6:2, 6:4.

## Belgijczyk Romain Maes



który dotąd prowadzi przez wszystkie etapy „Tour de France” jest pewnym kandydatem do otrzymania „złotego trykotu” — oznaki zwycięzcy i tytułu „giganta szos”.

**Telefony Straży Pożarnej i Pogotowia Ratunkowego.**

W związku z zaprowadzeniem automatyzacji telefonów w Bydgoszczy, zwracamy uwagę, iż w razie pożaru należy dzwonić pod nr. 06. Numer ten służy wyłącznie do zgłaszania pożarów. Wzywając Pogotowie Ratunkowe, zwrócić się należy pod nr. 2618 lub 2617.

**Wewnętrzno-klubowe zawody BKS. Polonja.**

Sekcja lekkoatletyczna BKS. Polonji urzęduje w najbliższą środę, 31 bm., o godzinie 18 na Stadionie wewnętrzno-klubowe zawody panów z następującym programem: biegi: 100, 200, 400, 1500 m., skoki: wdal, wzwyż i o tyczce, rzuty: kula, dyskiem, oszczepem.

W ramach powyższych zawodów zaatakują Zakrzewski rekord Pomorza w skoku o tyczce, który należy do niego i do Frosy z Sokoła Grudziądz i wynosi 371 cm.

**Warszawska autostrada po roku zniszczona.**

**Skutki niefachowości i niedbalstwa.**

Warszawa. Zbudowana w r. ub. autostrada, wiodąca do lotniska, na Okęciu, prawdopodobnie wskutek lichego wykonania wymaga już gruntownego remontu!

W związku z rozbudową Rakowca i oddaniem do użytku nowych osiedli robotniczych, niewątpliwie ruch na autostradzie jeszcze się zwiększy.

Po przeczytaniu tej notatki, każdy z czytelników, myślących kategoriami Zachodu, przyzwyczajony do solidności i trwałości wszelkich wykonywanych u nas prac, schwycić się musi za głowę: nowoczesna autostrada, mająca być reprezentacyjną szosą dojazdową do lotniska warszawskiego, po roku wymaga gruntownej naprawy, w każdym razie gruntowniejszej, aniżeli sama budowa.

Fakt ten nie wymaga nawet komentarzy!

**Otwarcie reprezentacyjnego lokalu restauracyjnego w Grudziądzu.**

W sobotę nastąpiło w Grudziądzu otwarcie reprezentacyjnego lokalu restauracyjnego, urządzonego w stylu najnowocześniejszym i utrzymanego na bardzo wysokim poziomie fachowym. Nowy lokal mieści się przy ul. Długiej 1 (narożnik Głównego Rynku) i jest własnością znanego miejscowego obywatela p. Franciszka Hajdla, zasłużonego działacza społecznego i pierwszorzędnego fachowca w branży gastronomicznej. W dniu otwarcia przez nowy lokal przewinęły się setki gości z pośród miejscowej elity towarzyskiej. Gwar wielkomięski i oświecające smugi światła ożywiły dość martwy dotąd plac rynkowy. Nowemu, dzielnemu przedsiębiorcy, który postanowił w Grudziądzu zwyciężyć kryzys, ślemy serdeczne „Szczęść Boże!”

**Kaktusy środkiem leczniczym.**

Pewien lekarz holenderski przebywający dłuższy czas w kolonjach oraz w Ameryce Południowej, przeprowadził badania nad sokiem rozmaitych kaktusów i doszedł do przekonania, że niektóre gatunki doskonale nadają się do leczenia pewnych chorób skórnych. Dalsze doświadczenia mają być przeprowadzone nad zbadaniem kwestji leczenia nowotworów złośliwych jak rak, przy pomocy soku z kaktusów. Może rzeczywistość egzotyczne rośliny kryją w sobie zupełnie nieznaną możliwość w dziedzinie lecznictwa?

**Wielcy tego świata w karykaturze.**



DR. HJALMAR SCHACHT, „szczęśliwy” minister skarbu Rzeszy.

**Polsko-japońska wymiana towarów kształtuje się dla nas pomyślnie.**

Warszawa, 29. 7. (tel. wł.) Wymiana gospodarcza między Polską a Japonią, która doniedawna przedstawiała się bardzo nisko, zaczyna przybierać coraz bardziej realne kształty. W ostatnich czasach rozwinął się eksport chmielu i cynku do Japonii. Obecnie czynione są przygotowania do skierowania na rynek japoński szeregu innych produktów polskich z ominięciem pośrednic-

stwa zagranicy. Import z Japonii do Polski ogranicza się wyłącznie do tych towarów, które nie są konkurencją dla produkcji polskiej. Sprowadzane są do Polski rośliny lecznicze, jod, kamfora, piperment, mentol, szczoteczki do zębów i tuszeczki zestalone. Nie pojawiają się natomiast na rynku polskim znane z taniości japońskie wyroby techniczne, jak np. rowery

**Zagadka zaginięcia transportu broni wyjaśniona.**

Paryż, 29. 7. Energiczne dochodzenia policji francuskiej doprowadziły do wyjaśnienia zagadki zaginięcia transportu 25.000 kg broni. Jak z zeznań obu kapitanów okrętów, które wiozły transport broni, wynika, cały ładunek przywieziono w dobrym stanie do Buenos Aires.

Argentyńskie władze celne dowiedziały się jednak, że transport jest przeznaczony dla Paragwaju i dlatego zakazały przewozu broni przez terytorjum argentyńskie. Transport przeładowano na dwa holowniki, pozostające pod dozorem argentyńskich władz celnych. W nocy udało się jednak holownikom zmylić czujność straży i przewieźć broń do stolicy Paragwaju, Assuncion. Dopiero tutaj broń wyladowano i napełniono skrzynie piaskiem i kamieniami. Te same holowniki odwoziły skrzynie z powrotem do Buenos Aires, gdzie niczego nie przezuwający kapitanowie okrętów francuskich wzięli je na pokład swych parowców. Skrzynie wróciły do Le Havre, gdzie dopiero cały manewr wyszedł na jaw.

**Pierwszy okręt zbudowany w Polsce został poświęcony w Gdyni.**

Gdynia, 29. 7. (PAT). W porcie wojennym w Gdyni, w obecności przedstawicieli władz oraz pracowników warsztatów marynarki wojennej nastąpiło poświęcenie zbudowanego w warsztatach marynarki wojennej w Gdyni i spuszczonego w dniu 11 września ub r. na wodę trawlera „Jaskółka”, poczem na komendę dowódcy trawlera kpt. Łomidze, podniesiono banderę przy dźwiękach hymnu narodowego.

Trawler „Jaskółka” jest pierwszym okrętem naszej marynarki wojennej, zbudowanym w Gdyni całkowicie z materiałów własnych, według własnych planów przez polskiego robotnika i pod każdym względem jest wyrazem techniki nowoczesnej.

Załoga „Jaskółki” składa się z 3 oficerów i 29 marynarzy.

**HUMOR I SATYRA**

**NIEZWYKŁY REALIZM.**

Znana literatka w jednej z swych powieści z niezwykłym realizmem opisuje przeżycia chorego dziecka.

— Na czym oparła pani tak doskonale obserwację — spytał ktoś pisarkę.

— Powtórzyłam poprostu to, co mi opowiada zwykle mój dziewięcioletni synek, gdy pragnie wykręcić się od pójścia do szkoły.

**NAGRODA ZA RATUNEK.**

Dwóch gości przechadza się nad rzeką. W pewnym miejscu spostrzegają przybity do drzewa plakat tej treści:

„Za wyratowanie tonącego nagroda 20 zł.”

Zamieniają porozumiewawcze spojrzenia, poczem, po krótkich targach jeden z nich rzuca się do wody i zaczyna woić ratunku. Ale drugi, który go miał ratować, stoi nieporuszony jak słup, wreszcie odzywa się:

— Bądź rozsądny, nie doczytałeś do końca, tam dalej napisano: „Za wyciągnięcie trupa z wody nagroda 50 zł”, więc czego wrzeszczysz!?”

**PODATEK ROZRYWKOWY.**

Advokat wraca z sądu do domu w towarzystwie biednego świadka. Sąd skazał biedaka na 100 zł i 50 gr kary za pobicie żony.

— Rozumiem za to te 100 złotych — wdycha ukarany. — Oj, rozumiem! Ale dlaczego te 50 groszy? Ja się pytam poco im te 50 groszy?

— Hm... może to podatek rozrywkowy?

**W SĄDZIE.**

— Przeciw wyrokowi może oskarżony wnieść odwołanie, ale może też z tego zrezygnować.

— Dobrze, to ja rezygnuję z wyroku.

**HUMOR.**

**POLITYKA.**

— Co to jest konferencja, tatusiu?

— Zebranie, na którym postanawia się, kiedy nastąpi kolejne zebranie.

**Humor.**

**SZKOCKIE SKAPSTWO. U lekarza.**

— To trudno, musi pan wyjechać do Szwajcarii, inaczej nie ręczę za nic.

— A ile to będzie kosztowało?

— Około 50 funtów.

— Za drogo. Mam znacznie tańszą ofertę od krematorium.

**Paradoksy.**

Pewien bogacz tak często wtykał wszędzie swoje trzy grosze, że wkońcu zubożał.

Słyszałem o jednym — opowiada X — który co wieczór, kładąc się spać, zapalał zapalke, aby sprawdzić, czy zgasił światło.

Na drzwiach dyskretnej ubikacji na dworcu w Nasielsku wisi tablica: „Klucz u dozorczy”. Pod tem dopisał ktoś:

„W nagłych wypadkach należy zwrócić się — do dyrekcji kolei w Warszawie!”

Tramwaj przepelniony... Nagle jeden z pasażerów woła przerażony:

— Zgubiłem portfel, w którym miałem dwieście złotych. Może ktoś z państwa znalazł... daję dwadzieścia złotych nagrody!

Głos z publiczności:

— Ja daję dwadzieścia pięć!

**B. Hozakowski, Toruń.**

Toruń, dnia 22 lipca 1935 roku.

Placono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg.	
Koniczyna czerwona . . . . .	80 — 100
Koniczyna biała . . . . .	50 — 80
Koniczyna szwedzka . . . . .	120 — 130
Koniczyna żółta . . . . .	50 — 60
Koniczyna żółta w luskach . . . . .	25 — 30
Inkarnatka z nowego sprzętu . . . . .	35 — 45
Przełot . . . . .	50 — 70
Rajgras krajowy z nowego sprzętu . . . . .	50 — 60
Tymotka . . . . .	18 — 25
Seradela . . . . .	9 — 12
Wyka latowa . . . . .	26 — 28
Wieżka zimowa . . . . .	60 — 75
Peluszka . . . . .	22 — 25
Groch Wiktorja . . . . .	24 — 26
Groch polny . . . . .	20 — 24
Groch zielony . . . . .	21 — 25
Bobik . . . . .	22 — 24
Gorzyczka . . . . .	36 — 42
Rzepak z nowego sprzętu . . . . .	23 — 25
Rzepak . . . . .	26 — 28
Łubin niebieski . . . . .	10 — 11
Łubin żółty . . . . .	12 — 13
Siemię lniane . . . . .	45 — 50
Konopie . . . . .	40 — 50
Mak niebieski . . . . .	36 — 38
Mak biały . . . . .	38 — 40
Tatarka . . . . .	20 — 25
Proso . . . . .	20 — 25

Stan wody na Wiśle dnia 29 lipca: Zawichost 1.80, Warszawa 2.28, Toruń 88, Fordon 91, Chełmno 67, Grudziądz 89, Płock 89.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D.**

**Koło Szwederowo.**

Zebranie plenarne koła odbędzie się w czwartek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 19.30 w lokalu p. Kołodzieja ul. Ugory, róg Konopnej. Omawiane będą aktualne zagadnienia doby obecnej, przeto uprasza się o gremjalny udział członków na zebraniu. Referat wygłosi p. red. Nowakowski.

Zarząd zbierze się pół godziny wcześniej. Zarząd.

**Sokół żeński.**

Dziś, w poniedziałek o godz. 19 w szkole przy ul. Konarskiego ćwiczenia drużyny i młodzieży oddziału I. Liczne i punktualne przybycie konieczne. Bardzo ważne sprawy.

Dziś, w poniedziałek, ćwiczenia młodzieży oddziału I od godziny 19 w szkole wydziałowej.

We wtorek od godziny 18 trening lekkoatletyczny na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego.

W czwartek, 1 sierpnia br. o godz. 19 ej rozgrywka w siatkówkę z K. S. KPW. na boisku w gmachu Dyrekcji Kolejowej ulica Dworcowa 63.

**Życia towarzyskim.**

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 8.15 na przystani BTW. Bardzo ważne sprawy (regaty wszechpolskie). Przybycie konieczne.

„Dzwon”. Dziś lekcja śpiewu się nie odbędzie, lecz tylko w czwartek, 1 sierpnia o godz. 20-iej w szkole im. św. Trójcy.

Powstańcy i Wojacy oraz sympatycy! Zbieranie podpisów na delegata do rady okręgowej do Sejmu, dla prezesa arch. Józefa Grodzkiego odbędzie się we wtorek, 30. bm. od godz. 18 do 21, w biurze Związku przy ul. Nakielskiej 2 parter.

**Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy**

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 27 lipca 1935 r.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Zyto . . . . .	zł 10,50—	11,00
Usposob. spokojne.		
Pszonica eksportowa . . . . .	zł	
Pszonica standart . . . . .	zł 14,00 —	14,50
Usposob. spokojne		
Jęczm. brow. . . . .	zł	
Jęczm. jednolity . . . . .	zł 13,50—	14,00
Jęczm. zbiorowy . . . . .	zł 12,75—	13,50
Jęczm. zimowy . . . . .	zł 13,50—	14,00
Usposob. spokojne		
Owies . . . . .	zł	
Usposob.		
Mąka żyt. 55% wł. worka zł	19,50—	20,00
Mąka żyt. 65% wł. worka zł	18,25—	18,50
Mąka żyt. 55—70% wł. w. zł	14,00—	14,50
M. żyt. razow. 95% wł. w. zł	15,00—	15,50
M. żyt. pośl. 70% wł. w. zł	12,00—	12,50
Usposob. spokojne		
Mąka psz. I A. wł. w. zł	26,00—	28,00
Mąka psz. I B. wł. w. zł	24,25—	25,25
Mąka psz. I C. wł. w. zł	23,50—	24,50
Mąka psz. I D. wł. w. zł	22,50—	23,50
Mąka psz. I E. wł. w. zł	21,50—	22,50
Mąka psz. II A. wł. w. zł	19,75—	20,75
Mąka psz. II B. wł. w. zł	19,25—	20,25
Mąka psz. II D. wł. w. zł	18,00—	19,00
Mąka psz. II F. wł. w. zł	13,75—	14,25
Mąka psz. III A. wł. w. zł	13,00—	14,00
Mąka psz. III B. wł. w. zł	11,75—	12,20
Mąka psz. razowa wł. w. zł	16,25—	16,75
Usposob. spokojne		
Otręby żytn. stand. zł	7,50—	8,25
Otręby psz. miakkie . . . . .	zł 8,50—	9,25
Otręby pszenne średnie zł	8,00—	8,50
Otręby pszenne grube . . . . .	zł 8,25—	9,00
Otręby jęczmienne . . . . .	zł 9,00—	9,75
Groch Wiktorja . . . . .	zł 24,00—	26,00
Groch Folgera . . . . .	zł 20,00—	22,00
Łubin niebieski . . . . .	zł 1,50—	12,50
Łubin żółty . . . . .	zł 2,25—	13,25
Ziemniaki jad. pomors. zł	4,75—	5,00
Ziemniaki jad. nadnotec. zł	3,0—	3,75
Platki ziemniaczane . . . . .	zł 11,25—	11,75
Makuch lniany . . . . .	zł 18,00—	18,50
Makuch rzepakowy zł	13,00—	13,50
Makuch kokosowy zł	15,00—	16,00
Srut Soja . . . . .	zł 19,00—	19,50
Ogólne usposobienie spokojne		

**Bank Polski płacił w dniu 29 7. 1935 r.**

dolary amerykańskie	5,24
funt sterlingów	26,10
franki szwajcarskie	172,14
franki francuskie	34,87
belgi belgijskie	89,26
liry włoskie	42,40
floreń holenderskie	353,90

Dnia 28 lipca br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, pojednana z Bogiem, nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia s. p.

## Franciszka Danielewiczówna

w 29 roku życia, o czym zawiadania w ciężkim smutku pograżona

**Rodzina.**  
Labiszyn, Toruń, Bydgoszcz, dnia 29 lipca 1935 r.

Nabożeństwo żałobne w środę 31. VII 35 r. o godzinie 10-tej, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz w Labiszynie. (13432)

**Wróciłem**  
Dr. med. Wiecki  
Bydgoszcz, Dworcowa 47  
9—11 i 3—6. (13229)

sw. Marcin 47  
Kromczyński, Poznań  
miesięcznie 20 zł

### Przetarg ofertowy.

**Zarząd Miejski w Bydgoszczy**, Wydział IX. Oddział Wodociągów i Kanalizacji ogłasza przetarg na budowę kanalizacji na terenach leśnych za Szkołą Podchorążych wzdłuż nowopowstałych ulic III/3, III/5 i Gdańskiej, na podstawie obowiązujących warunków. Rysunki i blankiety ofertowe za opłatą 5,— zł. nabywać można w Dziale Technicznym Wydziału IX. ul. Jagiellońska 43 pokój 13 w godzinach urzędowych. Oferty w zalakowanych kopertach składane należy w Registraturze Wydziału IX pokój 20 do dnia 3 sierpnia 1935 r. godz. 12-tej, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Do oferty dołączyć należy poręczne w wysokości 5% sumy ofertowej. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty lub nieprzyjęcia żadnej z nich. (13419)

Za Prezydenta miasta:  
**Naczelnik Wydziału IX.**  
(—) Inż. Ed. Tubielewicz, Radca Budownictwa Magistratu.

**Naszyc Szan. Czytelników**  
prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

JAPONSKI PROSZEK ZABIJA  
**KATOL**  
AZUMI & CO. LTD. OSAKA  
OWADY I ROBACTWO

Dla naszego większego młyna parowego poszukujemy zaraz

## kierownika

który może wykazać się długoletnią praktyką w swym zawodzie, jest dobrym fachowcem samodzielnie dokonywać może reperacji maszyn młynskich i włada językami polskim i niemieckim. (13417)

Zgłoszenia prosimy kierować do administracji Dzien. Bydg. pod „Kierownik”.

**ORYGINALNE PROSZKI**  
„MIGRENO-NEURVOSIN”  
R.M.S.W. 121599  
ZNAK FABR.  
z KOGUTKIEM  
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BÓLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPY, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE: ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ZADAJCIE ORYGINALNYM PROSZKOM ZE ZN. FABR. KOGUTEK  
SPRZEDAJA APTEKI

Poszukuję zaraz samodzielnie ekspedjentki z branży mleczarsko-spożywczej do prowadzenia filii. Tylko pierwszorzędną siłą może się zgłosić. Oferty pod „Mleczarnia”. (13424)

### POLECENIA

**Cytryny-Pomarańcze Kakao**  
zawsze najtańsze Bałtyk-Owoc, Gdynia, Starowiejska 34, tel. 31-06. (13394)

**Wózki dziecięce**  
łożka metalowe  
w wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnych poleca  
**A. Hensel**  
Dworcowa 4. Tel. 3193.  
Właśc. W. Sierpiński J. Kasprzak

**Mistrzyni**  
dyplomowana przybyła z Warszawy, szyje tanio i dobrze, przeróbki. Kościuszki 20, m. 2. (7328)

**Słoje Wecka**  
Ząbkowice Irena  
Hortensja  
oraz wszelkie części zapasowe najkorzystniejszych cenach (153)  
**F. Kreski**  
Bydgoszcz, Gdańska 9.

### SPRZEDAŻE

**Sprzedam**  
młyn wodno-motorowy w pełnym biegu, w bardzo dobrej okolicy zbożowej. Czysty dochód miesięczny 2.000 zł. Cena 80.000 zł, wpłata 45.000 zł. Zgłosz. pod „Młyn 2.000” do adm. Dz. Bydg. (13209)

**Sprzedam**  
ciężarówkę 2 1/2 ton. marki Manchester, w dobrym stanie lub zamienię na polskiego Fiata 4 osobowego. Zgłoszenia przyjmuje „2000” Dziennik Bydgoski. (13208)

**Wózek**  
dziecięcy sprzedam Gdańska 83—9. 7416

### Repertuar kin bydgoskich:

**ADRIA:** „Tajemnica Ekspresu nr. 6.”  
**APOLLO:** „Rumba” i nadprogram.  
**BAJKA:** „Złotowłosa sen” i „W mrokach wielkiego miasta.”  
**BALTYK:** „Pod szubienicą.”  
**KRYSTAL:** „Człowiek, który sprzedał głowę.”  
**REWJA:** „Ścigani ludzie” z Magdą Sonią. Na scenie występy artystów.

### Dom

centrum Bydgoszczy 28 000 doebód ustawowo 3 600, wpłata 14 000. Kieliszek, Plac Piastowski 15. (7425)

**Sieci rybackie!**  
Przewłokę, niewód, prawie nowe sprzedam tanio za gotówkę Czosnowski, kurator spadkowy, Kruszwica. (13337)

**Fortepian**  
zagranicznej marki sprzedam. Wiadomość Jagiellońska 41, parter. (13120)

**Kafle**  
najtaniej. Ugory 40. (12253)

**Sieczkarke**  
kultywator sprzedam. Nakielska 116, Kubiesa. (13272)

**Okazja!** (13418)  
Traktor 10/20 H. P. wraz z nowym pługiem 3 skibowym, za zł. 2.800 na sprzedaż. Zgłoszenia do administr. pod „Traktor”.

**Sprzedam**  
pompe parową do zasilania kotła 300 litrów na minutę (Duplex). Zgłosz. do administracji Dzien. Bydg. pod „Pompa”. (7432)

### KUPNA

**Kupię**  
motocykl. Oferty proszę skierować do adm. Dzien. Bydgoskiego pod „Motocykl”. (13358)

**Kupiny**  
zaraz piec żelazny nadający się na dużą ubikację. Oferty pod „Piec”. (13413)

**Plany**  
nieprzemakalne używane, len w dobrym stanie kupi Przedsiębiorstwo Dozwozowe J. Siński, Inowrocław, ul. Marszałka Piłsudskiego 52. (13414)

### LEKCJE

**Udzielam**  
lekcji gry na fortepianie, prędką metodą do nauczania się, przygotowuję do konserwatorium. Miesięcznie 8 zł, dwie godziny tygodniowo; łącznie z ćwiczeniem 10 zł, (1 godzina dziennie) fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 30 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do konserwatorium. Dla dorosłych kurs trzymiesięczny. Hetmańska nr. 5, wejście na prawo, mieszkanie 5. (21186)

### POSADY WOLNE

**Woźnica** (13416)  
dzielny do sprzedaży piwa potrzebny natychmiast. Adres wskaże Dziennik.

**Służąca**  
może się zgłosić. Restauracja „Prima”, Dworcowa 24. (7413)

### Mleczarnia

poszukuje zaprowadzonego przedstawiciela z kaucją na Bydgoszcz. Oferty Dziennik pod „Mleczarnia”. (7428)

**Fryzjer**  
damsko-męski, dobra siła zaraz potrzebny. Grabowski, Gruczno pow. Swiecie. (13181)

**Ucznia**  
syna uczciwych rodziców z średnim wykształceniem, poszukuję do drogerji połączonej z handlem tow. kolonialnych. Centralna Drogerja H. Janicki, Wyrzysk, Rynek 13. (13177)

**Przychodnia**  
z gotowaniem. Dworcowa 2, m. 6. (7422)

**FARBY MALARSKIE**  
światłotwale (chemiczne i ziemne) lakiery pokosty i emalie po cenach najniższych.  
**DROGERJA POD KORONĄ**  
Tadeusz Jungbluth (12962)  
ul. Sienkiewicza 32, róg ul. Kwiatowej.

**Freblanka**  
do trojga dzieci, szcieniem potrzebna od 1 sierpnia. Of. podaniem wynagrodzenia skierować Smogulecki, Gdynia, Starowiejska (Owocarnia). (13325)

**Młynarza**  
poszukuje zaraz, kierującego młynem motorowym, kauceja 200 złotych, uczeni młynarskich praktyka. Sosno, pow. Sępólno. (13410)

**Krawiec**  
damski uczciwy, dobry fachowiec potrzebny zaraz. Jankowski, Śniadeckich 20. 7417

**Służąca**  
potrzebna Warszawska 5, mieszkanie 1. (7419)

**Poszukuje**  
się inteligentnej pani, tylko z dobrymi świadectwami, do dwóch chłopców 3 i 4 1/2 lat. Zgłoszenia z fotografią pod adr. Adwokat Szulc, Chojnice, Pomorze. (13431)

**Uczennica**  
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz, Zgłoszenia z dołączeniem świadectwa szkolnego i świadectwa moralności, nadesłać pod adresem I. Szczepański mistrz rzeźnicki, Swiecie n/Wisłą, Pomorze ul. Mickiewicza 14. (13431)

**Uczeń**  
gastronomiczny potrzebny zaraz, najchętniej z roczną praktyką. Restauracja „Kasyno” Działdowo Dworcowa 7, tel. 24. (13425)

**Dziewczyna**  
z wioski, uczciwa z dobrem gotowaniem i wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 8. Restauracja Dworcowa, Gardejca (Pom.) (13428)

### Uczeń

gastronomiczny zaraz lub od 1 sierpnia potrzebny. Hotel, Pruskiński, Wejherowo, Pomorze. (13257)

**Gospodyni - kucharka**  
rutynowana z długoletnimi świadectwami pierwszorzędnymi domów, potrzebna od 1 września ew. wczesniej Oferty filja Dzien. Bydg. Dworcowa pod „Odpowiednia”. (13041)

**Do**  
składu kolonialnego i żelaza poszukuję pomocnika handlowego. Oferty skierować do Fr. Brzeski, Kartuzy. 13411

**Panienska**  
lepsza do gości i bufetu. Petersona róg Marcinkowskiego. (13400)

**7 pokojowe** (13126)  
mieszkanie do wynajęcia. Schmidt, Jagiellońska 12.

### POSADY POSZUKUJĄ

**Agent** (13388)  
(wojazer) poszukuje przedstawicielstwa poważnej firmy (branża obojętna) na prowizję. Zgł. do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „Wojazer”.

**Młody** (13323)  
czeladnik piekarski poszukuje pracy. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Gdynia „Pracowity”.

**Bufetu**  
z większą kauceja w papierach wartościowych poszukuje. Oferty Dzien. Bydg. pod „Stołowy X”. (13402)

### DZIERŻAWY

**Wydzierżawie**  
128 morgów ziemi buraczanej budynki, inwentarze, kompletne żniwa, blisko Bydgoszczy, objęcie 5.500. Zielińska Bydgoszcz, Orla nr. 36. 13420

### MIESZKANIA SZUKA

**3 pokojowe** (7386)  
mieszkanie poszukuje. Of. pod „Kolejarz” Dzien. Bydg.

**Administracji**  
domu mniejszem mieszkaniem względnie mieszkanie 2—3 pokoje z kuchnią, poszukuje właściciel nieruchomości wartości 12 tys. zł. Oferty filja Dziennika „Pewny plannik”. (7430)

**Poszukuję** (7418)  
2 pok. z kuchnią, czynsz rok zgóry. Wprost od gosp. Oferty pod „Rok z góry”.

**MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY**  
Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:**  
kuchnia. Malborska 17.

**1 i 2 pokojowe:**  
kuch. Jana Kazimierza 8/1a

**2 i 1 pokojowe:**  
kuchnia. Śniadeckich 39/1.

**2 i 3 pokojowe:**  
mieszkanie. Śniadeckich 11 m. 4.

**4 pokojowe:**  
Wiatrakowa 12.

Poznańska 28.

**7 pokojowe** (13126)  
mieszkanie do wynajęcia. Schmidt, Jagiellońska 12.

**5 pokojowe**  
wynajmę parter. Królowej Jadwigi 12, m. 4. (13405)

**2 i 3 pokojowe**  
mieszkanie z wygodami, w domu nowym do wynajęcia. Karpacza 47. (13407)

**3 pokoje**  
kuchnia w centrum do wynajęcia od 1 VIII. Filja pod „Centrum”. (7414)

**Pokój**  
kuchnię wydzierżawie. Toruńska 15—9. (7420)

**Jedno-pokojowe**  
mieszkanie z kuchnią w śródmieściu do wydzierżawienia. Oferty pod „W.” do filji Dziennika. (7434)

**5 pokojowe**  
słoneczne z wszelkimi wygodami do wynajęcia od właściciela Świętojańska 2. (7429)

### POKOJE WOLNE

**Pokój**  
osobnym wejściem. Długa 74/2. (13404)

**Ładnie**  
umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 31 m. 5. (13412)

**Pokój**  
umeblowany tanio do wynajęcia. Leszczyńskiego nr. 22/8. (13401)

**Pokój**  
słoneczny, balkon, bardzo dobre utrzymanie. Gdańska 62—5. (13396)

**Pokój**  
Dworcowa 3. (7427)

**Lepszy**  
3 Maja 12—5. (7424).

**Pokój**  
umebl. wynajmę Wiadomość Sw. Trójcy 15 (restauracja). (13421)

**Pokój**  
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 14—3. (13408)

**Pokój**  
skromny tanio, Staszica 1, m. 8. (13422)

**Umeblowany**  
pokój do wynajęcia. Pałderekowskiego 22, m. 1. (7410)

**Pokój**  
umeblowany. Gdańska 22 m. 11. (7412)

**Samotna**  
wynajmie panu umeblowany pokój. Adres wskaże Dziennik. (7415)

**Słoneczny**  
pokój z kuchnią tanio. Różana 13. (7421)

**Pokój**  
słoneczny wygodami. Pl. Weyssenhoffa 3—5. (7423)

**Pokój**  
mały wynajmie. Stawowa nr. 25. 13426

**Pokój**  
umeblowany zaraz. Śniadeckich 13/5. (13397)

**Pokój** (13398)  
umeblowany do wynajęcia. Poznańska 27, parter.

**Pokój**  
utrzymanie. Cieszkowskiego 12—4. (7433)

### LETNISKA

**Orłowo Morskie**  
Pensjonat „Zbyszko”, poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem od 5-ciu zł dziennie. 13140

**Letnisko** (13415)  
w leśniczówce, z utrzymaniem, warunki dobre. Oferty „Bory Tucholskie”

**Majątek-letnisko**  
Piła k. Tucholi, bory tucholskie przyjmują gości sierpień, zniżone ceny, obfita, wyborna kuchnia, jezioro, rzeka Brda, tenis, łódź, radio — dancing. 7431

### POŻYCZKI

**4.000 zł** (13429)  
pożyczki na I. hipotece poszukuje. Oferty Dziennik Bydgoski „Wdowa”.

**2000 zł**  
pożyczki poszukuje. Oferty pod „Dobra Gwarancja” do Dzien. Bydg. (13427)

### RÓŻNE

**Przyjmę**  
2 dzieci na wychowanie. Dobra opieka. Oferty pod „R. W. 100”. (13249)

**Obełgę**  
i zniewęgę którą wyrządziłem mojej żonie Teofilii cofam. Edmund Wiśniewski, Fordon. (13409)

### MATRYMONIALNE

**Kawaler**  
blondy, wysoki, poszukuje panny do lat 26, która pomoże do ukończenia kursu szoferkiego. Przyszłość zapewniona. Zgłosz. filja Dziennik pod „Paweł”. (7408)



Prawdziwy lubownik kaktusów.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niższi. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.